Nr 121. Dnia 20 maja. Niedziela. Dnia 8 (20) maja 1883 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.

Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-tej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.



KALENDARZ

Na dzień 20-ty maja (niedzielę): Trójcy świętej i św. Bernardyna Seneńskiego.

Widowiska: Teatr Wielki: „Gizella" i „Zaślubiny Joasi".—Teatr letni: „Wielki człowiek do małych interesów".— Teatr nowy (przy ulicy Królewskiej): „Mazgaje romansowi". (Godz. 7 i pół wieczorem).

P. Waddington.

Ostatni gość nasz, który przejeżdżając przez Warszawę, zabawił tu umyślnie przez dwadzieścia cztery godzin, aby poznać historyczną fizjognomję miasta i zachwycić się wdziękami Łazienek, od dłuższego czasu już usunął się z pierwszego planu politycznych szermierzy swojego kraju.

Dopiero w ostatnich dniach pojawiły się pogłoski, że p. Waddington zgodził się na przyjęcie proponowanej mu ambasady francuskiej w Wiedniu; świadczyłoby to, że wytrawny mąż stanu postanowił raz jeszcze powrócić na łono burzliwego życia politycznego, pragnąc służyć ojczyźnie dojrzałą radą i umiarkowaniem sądu, jemu właściwem a tak potrzebnem sangwinicznej Francji.

Należy on do grupy tych ludzi we Francji, którzy pragną odrodzić ją za pomocą polityki zachowawczej, czując, że Francja nie ma dzisiaj i długo jeszcze nie będzie miała dosyć siły do zmierzenia się z potęgą niemiecką, wyobraża on sobie myśl pojednania w teraźniejszości, nie przesądzając tego, co uszczęśliwiona przyszłość może przynieść.

Waddington patrzy spokojniej i swobodniej na sprawę, aniżeli większość jego ziomków; wpłynęło może na ten objektywizm natury u Waddingtona wychowanie, odebrane w Anglji, rodzinnej ziemi ojca.

W późnych dopiero latach wstąpił on na gorący grunt politycznego zawodu; pierwej wyrobił sobie znakomite imię uczonemi pracami, które zjednały mu tytuły członka „Instytutu Francji" i „Akademji umiejętności i napisów".

Dopiero po upadku cesarza Napoleona III-go został wybranym do zgromadzenia narodowego; tu połączył się najściślejszym węzłem solidarności z Thiersem i został przez tegoż powołanym do objęcia teki ministra oświaty.

Gdy reakcyjny zamach położył przedwcześnie koniec prezydenturze Thiersa, a na czoło rzeczypospolitej wystąpił Mac-Mahon, skończyła się karjera ministerjalna Waddingtona i dopiero po ustąpieniu księcia Magenty wszedł on powtórnie do gabinetu, któremu przewodził podówczas Dufaure: objął zaś w nim tekę spraw zewnętrznych.

Jako właściciel tej teki reprezentował on Francję na kongresie berlińskim, gdzie rozwinął nader skuteczną działalność, która ułatwiła i przyśpieszyła dzieło pokoju, i zawiązała po raz pierwszy od roku 1870-go przyjaźniejszy i wyrozumialszy stosunek pomiędzy Niemcami i Francją.

Niebawem stosunek ten zachwiał się znowu gdy do steru władzy w Rzeczypospolitej przyszedł Gambetta, będący wcieloną antitezą Waddingtona — z chwilą tą usunął się p. Waddington z areny i od czasu do czasu tylko odzywał się w senacie.

Przyszłość rychła pokaże, czy ostatni pobyt jego w Berlinie po drodze do Moskwy miał cele i widoki polityczne; takby wnioskować należało wobec ostentacyjnie uprzedzającego i serdecznego przyjęcia, jakiego doznał w stolicy Niemiec.

Być może, iż chodziło tylko o rozwianie pewnych uprzedzeń w Berlinie do dzisiejszego rządu rzeczypospolitej; być może wszelako, iż narysowano tam plan trwalszego rozejmu pomiędzy rzecząpospolitą a Niemcami, który stępi ostrze potrójnego przymierza, wymierzone przeciw Francji.

Atak na p. Lindleya.

Przypominają sobie zapewne czytelnicy artykuł o działalności głównego kierownika kanalizacji w Warszawie inżeniera W Lindleya, który w nrze 91-ym naszego pisma podług *Przeglądu technicznego* skreśliliśmy.

Obecnie niedziałająca działalność niewidzialnego przewodnika tylu ważnych robót miejskich poddaną została nowej krytyce w piśmie *Inżenierja i budownictwo*.

Spotykamy tam obszerny początek artykułu skreślonego przez p. A. L. Suligowskiego, inżeniera.

Już z rozpoczęcia widać, iż rzecz będzie traktowaną poważnie, wyczerpująco, szczegółowo, na podstawie dokładnej znajomości i bezpośredniego zbadania całej sprawy.

Na mocy aktu rejentalnego sporządzonego z p. W. Lindleyem w dniu 23 im lipca r. 1881-go w ciągu dwóch lat miały być ukończone i oddane do użytku publicznego: kanał główny, literą A na planie oznaczony, zakład pompowania wody przy ulicy Czerniakowskiej, rura wodociągowa od stacji pomp do filtrów na Koszykach, połowa zakładu filtracyjnego na Koszykach i przerobienia dotychczasowego zakładu wodociągowego przy ulicy Dobrej położonego, dla połączenia go z projektowanemi filtrami na Koszykach.

Za dwa miesiące owe kontraktowe dwa lata będą już należały do przeszłości a cóż z tych wszystkich prac zrobiono?...

Wszystkie te roboty nie przedstawiały żadnych trudności technicznych w wykonaniu, fundusze na ich prowadzenie były, winne więc tylko kierownictwo, że sprawę puściło w odwłokę.

Wiadomo już z poprzedniego artykułu jakim sposobem się to stało...

Pan W. Lindley, uzyskawszy w kontrakcie warunki najkorzystniejsze dla siebie, a nie dające miastu żadnej rękojmi, oparł się na tych warunkach i zdał faktyczne kierownictwo robót na syna, a syn W. H. Lindley, który nigdzie przedtem nie pracował samodzielnie lecz zawsze pod kierownictwem ojca, wyjechał wkrótce do Frankfutu nad Menem pilnować kontraktu zawartego z tem miastem i pozostawił biuro zorganizowane naprędce ludziom młodym, niedoświadczonym, nie posiadającym należytych kwalifikacji do takich robót jak kanalizacja i wodociągi.

Autor artykułu czyni rozmaite zarzuty temu biuru.

Sprowadzono z Anglji z wielką stratą czasu narzędzia niwelacyjne, gdy tu na miejscu zaraz ...tać

KRONIKA TYGODNIOWA.

Projekt adwokatów lubelskich i błogie skutki osiedlania się w miastach powiatowych. — Szpital św. Ducha wobec troskliwości ojców miasta.—Kłopoty finansowe pewnego mokotowianina i—czego po nim mogą spodziewać się nasze Towarzystwa kredytowe.—Górą przezorność i zrozumienie ducha czasu!...

Kraj nadbystrzański i nadwieprzański, zwany także lubelskiem, jest klasyczną ziemią projektów. Pomijam te, które się nie udały, lub których nie próbowano wykonać, a zapisuję najświeższy. Oto, wśród adwokatów lubelskich powstała idea, ażeby ci z nich, którzy mają niewielką praktykę w mieście gubernjalnem, przenieśli się do miast powiatowych.

Myśl jest tak wyborna, że należy się obawiać, iż—nie zostanie spełnioną. Wyborna jest z tego względu, że zasililaby prowincję ludźmi wyżej ukształconymi, że rodzącemu się proletarjatowi stanu adwokackiego otworzyłaby szeroką praktykę w sądach gminnych, że nareszcie—głęboko zasadziłaby szpilkę pokątnym doradcom, którzy wyzyskują chłopów, zachęcają do procesów, a wziąwszy jakąś sprawę prowadzą ją nieumiejętnie i niesumiennie.

Publiczny więc interes leży jak na stole. Prywatny jest mniej wyraźnym; adwokaci zaś, którzyby mieli ochotę przenieść się do miast powiatowych, niezawodnie zapytają:

— Ale co my na tem zyskamy?

Co zyskacie?... Naprzód—podziw ogółu, któremu niesłychanie zaimponują wasze tużurki, bonżurki, pidżaki, krawaty, skarpetki w kratkę i kolorowe kamasze, wszystko nadzwyczaj modne w Węgrowie albo Lubartowie, choć nieco przebrzmiałe w Saskim ogrodzie.

Powtóre—co panowie myślicie o burmistrzach, kasjerach, rejentach i pocztmistrzach?... Napozór są to ludzie niepokaźni, do których żony przemawiają z wysoka. Po bliższej jednak znajomości okaże się, że i oni są rozsadnikami cywilizacji, że ich zmięte dziś kapelusze, wypłowiałe krawaty i anachroniczne tużurki były kiedyś wyrazem ostatniej mody w stolicy.

Każdy z tych panów chętnie otworzy przed wami skarby swego umysłu i serca, a następnie i swoje ognisko domowe, gdzie kwitnie jedna, dwie, trzy, niekiedy więcej panienek posiadających dużo uczucia, dużo biegłości w odegrywaniu na fortepianie: „Gdy ujrzysz go, ach! powiedz mu odemnie"—i—wszystkie kwalifikacje do sakramentu małżeństwa.

Prawie niepodobna, ażeby młody adwokat, ujrzawszy się nagle w powiatowem miasteczku, nie czuł potrzeby porównywania się z okrętem, który burza wyrzuciła na odludną wyspę. Jakże mu więc będzie miło, gdy po kilku dniach przekona się, że wyspa ta nie jest niegościnną, że i na niej są umysły i serca, że wreszcie owo wybrzeże, które z początku wydawało się jak Scylla i Charybda, posiada wielką obfitość cichych przystani, bądź w osobach córek p. prezydenta, bądź siostr p. kasjera, bądź synowic i siostrzenic p. rejenta.

W takich warunkach skołatany okręt doli adwokackiej, może przetrwać najcięższe czasy, byle umiejętnie lawirował. Rozbitka—pani prezydentowa zaprosi na obiady, a pan prezydent powierzy mu obronę kilku miejscowych żydków, posądzonych o manewrowanie fałszywemi pieniędzmi. Pani rejentowa ofiaruje mu podwieczorki, a pan rejent zapozna go z kilkoma poważnymi obywatelami, których majątki słyną na cały kraj—z ogłoszeń Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Pan pocztmajster wyda na jego cześć kolację z gieryłaszem, polecając mu jednocześnie sprawę swego sekretarza, który padł ofiarą nieszczęsnej namiętności do zbierania marek.

Słowem, gdziekolwiek ruszy się młody adwokat czy to z Warszawy, czy z gubernjalnego miasta, wszędzie spotka życzliwość, gościnność, pomoc, byle... między miejscowemi panienkami nie zrobił natychmiast owego wyboru...

Synu mój! mówił ojciec, wysyłający potomka w daleką drogę. Synu mój, wzdychaj do każdej panny, szanuj każdego papę, całuj rączki każdej mamie, a nadewszystko bywaj na każdym proszonym obiedzie, ale—nie oświadczaj się. Miły jest bowiem szczupak na półmisku, ale więcej dbają o tego, który dopiero kręci się przy wędce!...

Jedźcie zatem panowie młodzi adwokaci do miast powiatowych, jedźcie i osiedlajcie się tam, w duchu wyżej przytoczonego błogosławieństwa. A gdy wam się będzie dobrze działo, reklamujcie w okolicy młodych lekarzy, osobliwie tych, którzy w Warszawie w czasie przyjmowania chorych muszą wychodzić na miasto, a w każdym innym—wyglądają oknem, bębniąc palcami w szybę.

A propos lekarzy, szpital św. Ducha przyozdabia, jak wiadomo, ulicę Elektoralną, na której najstarsi ludzie nie pamiętają przerwy w ruchu. Cały dzień dudnią tam dorożki, a całą noc wozy ogrodników i chłopów jadących na targ. Jeżeli do tej gonitwy wozów dodamy, że przed szpitalem leży bruk żelazny, który potęguje dudnienie, i że w szpitalu od frontu znajduje się kancelarja do przyjmowania pacjentów i kilka numerów z chorymi, to łatwo pojąć skutki. Lekarze prawie nie mogą auskultować chorych, a chorzy są bardziej rozdrażnieni niż na innych salach.

Podobno był kiedyś projekt wylania asfaltem tego kawałka ulicy Elektoralnej, lecz został zaniecha-

było można bardzo dobrych; nie nadano należytego kierunku robotom, skutkiem czego każdy inżenier robił co chciał, tak iż mamy aż trzy razy sprawdzoną niwelacją ulic Wierzbowej, Elektoralnej, Krakowskiego-Przedmieścia i innych, która będzie użyteczną może za lat cztery a nie ma kontraktu na dostawę piasku i cementu zaraz potrzebnego i t. p.

Ułożony przez biuro projekt warunków dostawy rur żelaznych lanych do wodociągu wywołał opozycję już w samym komitecie, z powodu niepraktyczności warunków; p. Lindley syn opozycji tej nie uwzględnił jednakże i wskutek tego, jak oblicza p. Suligowski, dostawa rur prostych wypadnie drożej o rs. 35,013, niżby wypadła przy zastosowaniu do miejscowych warunków ich grubości, a nadto będzie 723 spojeń wcale nieużytecznych, ułatwiających tylko psucie się wodociągów, a kosztujących 5,884 r.

Dostawa rur modelowych wypadnie również drożej niż potrzeba o 3,448 rs.

Ogółem zatem na samej dostawie rur działalność p. Lindleya a raczej jego zastępców i biura naraziła miasto na stratę 43,345 rs.

A jest to dopiero początek artykułu...

Ciekawi jesteśmy bardzo zapowiedzianego nie „dokończenia" jeszcze lecz „dalszego ciągu".

Z sali sądowej.

(Sprawa Marylli P. — ciąg dalszy.)

W dalszym ciągu swojej mowy prokurator przystąpił do ugrupowania dowodów, stwierdzających winę podsądnej.

Przedewszystkiem należą tu zeznania świadków: Wasiakówny, Neimanowej, Witkowskiej, Borowińskiej, Szulcowej, Wołkowiczowej i Szyndlerowej.

(Treści ich jako znanej czytelnikom, nie powtarzamy). Natomiast na korzyść podsądnej świadczą zdaniem prokuratora, zeznania dra Lubelskiego (lecz ten właściwie orzekł tylko, że przypomina sobie powierzchowność i akcent podsądnej i głównie na tej zasadzie potwierdził wyjaśnienie Marylli P., iż ta zgłaszała się doń po poradę), pani S. zeznanie nader nieokreślone i niepewne w szczegółach, a więc pozbawione istotnej wagi, wreszcie—i Żółtowskiej, mniemanej służącej akuszerki B. (lecz, według zeznania innych świadków, Ż. nie służyła wcale u B.; teraz jest aresztantką—można więc przypuszczać, że osnowa jej zeznania powstała dopiero w murach więzienia, wskutek próśb podsądnej, również tam zamkniętej). Zeznania p. Z., państwa M. i p. Modl. nie mają właściwie bezpośredniego związku z istotą przestępnego czynu. Zeznanie samej podsądnej również sprawy w całości nie oświetla.

Opinja ekspertów w danym razie ma mniejsze znaczenie, aniżeli zeznania świadków, zwłaszcza, że w roli tych ostatnich występowały kobiety. Bądź co bądź zresztą pierwotna opinja lekarza-eksperta (ś. p. Nowakowskiego), złożona w pięć miesięcy po mniemanym fakcie urodzenia dziecięcia, nie wyraziła nic stanowczego. Toż samo można powiedzieć o eksperyzie sądowej (drów Gliszczyńskiego, Thiemego i prof. Neugebauera). Sama odległość czasu pozbawić ją musiała dokładności i stanowczości.

Wspomniawszy jeszcze epizodycznie o wekslach złożonych do akt sprawy, przez pana A. P. i dostarczonych temuż przez Perelmana (były to 4 weksle po rs. 300, wystawione na zlecenie Ewy B., z cesją tejże na rzecz Perelmana, opatrzone podpisami Marylli P.—podsądna zaprzeczyła ich autentyczności, a zaprzeczenie jej poparła dokonana ekspertyza), prokurator nadmienił w końcu, że pomimo wszelkich niezwykłych okoliczności, jakiemi są: młodość podsądnej, brak doświadczenia, wpływ osób trzecich i prawie dwuletnie zatrzymanie pod strażą, jednakowoż liczne poszlaki walczą przeciwko niej i dowodzą jej winy.

„Było moim obowiązkiem—zakończył prokurator—wskazać je wam pp. sędziowie. Ja oskarżam podsądną i żądam dla niej kary przepisanej prawem. Lecz wy macie przed sobą otwartą drogę do rozwiązania trudnego zadania. Drogą tą jest przedstawienie podsądnej do łaski Monarchy, który wkładając na swe skronie koronę jednowładcy, nie odmówi miłosierdzia nieszczęśliwej kobiecie."

Mowa prokuratora trwała dwie godziny.

O godzinie 2-ej po południu zabrał głos adw. przys. J. M. Kamiński, w poparciu akcji cywilnej, wytoczonej przez pana A. P.

Temidę—mówił—wyobrażali starożytni z zawiązanemi oczyma, bo zaiste sąd winien mieć oczy zamknięte na wszelkie względy osobiste i wolny od subjektywnych uprzedzeń, dążyć do objektywnej prawdy.

Następnie p. Kamiński począł roztrząsać kolejno przewidywane zarzuty obrońcy i—starał się je zwalczyć.

Podsądna wzbudza współczucie i sympatją we wszystkich—to prawda; wzbudza ona ją nawet we mnie. Lecz jest sympatja—i sympatja. Młoda, przystojna i „sympatyczna" kobieta, może przestać być dla nas sympatyczną, gdy niespodziewanie stanie się żoną naszego brata lub syna... *Sapienti sat...*

Może powiedzą, że sprawa ta już przesądzona; bo sąd kaliski uwolnił B.; lecz od tego czasu zebrano nowe dowody.

A może dowody te nie obudzą zaufania. Może powiedzą nam, iż świadków ściągnął powód cywilny z ohydnych nór. Ha, od chwili, gdy w takiej właśnie norze szukała dla siebie podsądna schronienia, twierdząc następnie, że tam powiła swe dziecię,—od tej chwili tylko tam również znaleźć można było świadków na obalenie faktu urodzin dziecięcia...

Przecież i obrona w takiej norze odszukała świadka dla siebie w osobie teraźniejszej lokatorki więzienia—Żółtowskiej. Lecz, jak wiemy, Żółtowskiej właśnie tam nie było wcale; zeznaniu jej nikt nie uwierzy. Przeciwnie cały szereg świadków, odszukanych przez pana A. P., zaprzecza faktu powicia przez podsądną dziecięcia u akuszerki B. i konstatuje natomiast fakt zabrania na wieś dziecka Wołkowiczowej.

Zresztą nietylko z ciemnych nor warszawskich pochodzą świadkowie oskarżenia; wszak kilka kobiet wiejskich, dla których przysięga jest rzeczą świętą, opawiada o fakcie symulowania przez Maryllę P. wrzekomo niedalekiego macierzyństwa.

Znaczenie ekspertyzy adw. Kamiński skreśla w podobnyż sposób, jak prokurator.

Następnie ocenia świadków obrony. I zeznania pp. M., i zeznanie p. Z. i p. Modl. —jego zdaniem—grzeszą stronnością. Zdradza to zbytnia powściągliwość w odpowiedziach na pytania, skierowane przeciwko podsądnej: woleli twierdzić, że nie wiedzą o pewnych okolicznościach, gdyż nie chcieli powiedzieć prawdy, a obawiali się zeznać wprost fałsz —pod przysięgą.

Zeznanie dra Lubelskiego mogłoby rozstrzygnąć sprawę ostatecznie. Nie ulega wątpliwości, że Marylla P. była u niego po poradę, znajdując się w stanie odmiennym. Lecz kwestja, kiedy to się stało? Przecież gdyby była tam istotnie w r. 1878-m, to czemu nie wezwano dra L. odrazu, na początku śledztwa pierwiastkowego? czemu zamiast niego powołano cały tłum innych świadków. Oto poprostu obawiano się wezwać go śpiesznie. Wiedziano, że wtedy pamiętałby dokładniej datę owej wizyty Marylli P., która jest niewątpliwie o jaki rok lub nawet dwa lata wcześniejszą lub też późniejszą od daty urodzin mniemanego pogrobowca.

Z zeznania pani S. należałoby wywnioskować, że już w sierpniu r. 1878 pani P. spodziewała się urodzin dziecka. Jestto w sprzeczności z zeznaniami pp. M., p. M. i pana Z. Zresztą znaczyłoby to, że podsądna, podpisując akt cesji, dopuściła się oszustwa, skoro ustąpiła za pieniądze prawa, które, według testamentu, nie mogłyby stać się jej własnością.

Panowie sędziowie — zakończył p. Kamiński — akcja cywilna tu stosunkowo nieznaczna, dzięki temu, iż dziecię umarło jeszcze za życia rodziców wrzekomego ojca i przez to podsądna nie nabyła praw do udziału w spadku po tych ostatnich. Prawdopodobnie, taki właśnie nieosiągnięty cel wskazali młodej wdowie występni jej doradcy.

Teraz panu A. P. jako powodowi cywilnemu nie o materjalne idzie korzyści. Oskarża on podsądną i żąda orzeczenia jej winy dlatego, aby uwolnić swój honor od krzywdzącego podejrzenia ze strony ludzi lekkomyślnych o to, iż powodowany chęcią zysku, lub nienawiścią, napadł niesłusznie na krew rodzinną, na osierocone dziecię własnego brata Pan P. broni czci własnej w oczach ogółu. Nie może pozwolić na to, aby na szpaltach dzienników, w sumarycznych opowieściach o sprawie krzywdzono jego imię...

---

municypalność bowiem lękała się, ażeby nie zaszkodził chorym—dym z asfaltowych kotłów.

Troskliwość ojców miasta byłaby zupełnie słuszną, gdyby nie wypadek, że w sąsiedztwie szpitala znajduje się cztery obficie dymiące fabryki. Dzięki czemu chorzy twierdzą, że już nawykli do dymu i że z całą przyjemnością gotowi są wąchać przez parę dni asfalt, byle ten choć na kilka miesięcy zabezpieczył ich od turkotu.

Pewnego dnia odwiedził mnie interesant, różniący się tem od innych, że zabierał mi czas nie wyliczaniem swoich cierpień rodzinnych, finansowych lub miłosnych, ale—pytaniami.

— Proszę pana—rzekł—czy chciałbyś mieć pod Warszawą jedno więcej letnie mieszkanie?

Mnie wprawdzie letnie mieszkania pod Warszawą nie obchodzą, lecz w imieniu opinji publicznej odpowiedziałem, że—chciałbym.

— A chciałbyś pan mieć w pobliżu ogród, za nim otwarte pole, a w nim kurczęta, raki, szparagi, kwaśne mleko, wszystko po cenach umiarkowanych?

— Naturalnie.

— A czy chciałbyś pan mieć tuż za rogatką, miejsce zabaw ludowych ze świeżem powietrzem, huśtawkami i karuzelami?

— Któżby nie chciał!...

— No, więc tego wszystkiego—nie będziesz pan miał i zaraz powiem z jakiej przyczyny — ciągnął dalej nieznajomy.

Ja, panie, którego tu widzisz przed sobą, mam w Mokotowie, o parę kroków za rogatką, kilkaset tysięcy łokci gruntu. Miejsce bliskie i piękne. Bóg mi świadek, że chcę założyć ogród, wybudować kilka letnich mieszkań, zaprowadzić wszelkie dogodności, ale i cóż z tego?... Pieniędzy nie mam, a dostać ich nie mogę. Towarzystwo kredytowe ziemskie nie pożyczy mi, dlatego, że to grunt podmiejski, a Towarzystwo kredytowe miejskie nawet nie gada ze mną, bo mam grunt zamiejski!...

Kiedy zaś zwróciłem się do prywatnych kapitalistów, zaczęli mnie pytać:

— Że pan weźmie pożyczkę, to my wiemy, ale z czego ją pan spłaci i jeszcze 10% na rok?

— Ależ ja z moich ulepszeń będę miał 20% rocznie, więc spłacić was mogę...

— Dwadzieścia procent?—zawołali kapitaliści.— No—jeżeli to taki procent, to niech pan lepiej nam sprzeda swój grunt.

Także racja! Naturalnie odpowiedziałem, że gruntu nie sprzedam, a oni — że mi pieniędzy nie pożyczą. I oto powód dlaczego mieszkańcy Warszawy nie będą mieli jednego więcej letniego mieszkania z rakami, kurczętami, szparagami i dlaczego Mokotów nie wzniesie się nigdy a nigdy.

Nigdy!...—dodał odchodząc i taką niewykonalną zrobił propozycję obu Towarzystwom: ziemskiemu i miejskiemu, że błysnęła mi myśl szczęśliwa:

— Panie—zawołałem—idź do tych szanownych instytucyj i osobiście powtórz im słówko, którem słyszał. Albo... albo... Jestem pewny, że mając taki wybór obok hipoteki, będą woleli dać pieniądze.

Jezeli zatem który z członków wyżej wymienionych instytucyj usłyszy w tych dniach coś paradoksalnego, niech wie, że to przemawia mokotowianin, który chce stworzyć dla miasta nową letnią uciechę, lecz nie może znaleźć kredytu.

Miło to, gdy na tle nędzy i występków, nurtujących „niższe klasy" społeczne, dostrzeże się wśród klas zamożnych i oświeconych, blaski czynów, które przypominają tradycyjne cnoty naszych przodków i stanowią jakby zadatek lepszej, rozumniejszej przyszłości.

Nie wiem, czy prawda, ale podobno w tych czasach odprawiał ktoś wesele. Przy takiej okazji dają się prezenta pannie młodej, a jakiż może być piękniejszy od kwiatów? Ofiarowano też pani bukiet za... rs. 500...

Prawda, że bukiet był zrobiony na miejscu. Nie bez racji jednak zapytują niektórzy, czy godzi się rozwijać przemysł zbytkowy w kraju cierpiącym na tyle zasadniczych braków co nasz? Bukiet, ładna to rzecz, ale i 500 rubli coś znaczy, osobliwie w mieście, w którem na 100 ludzi 15 korzysta z publiczne dobroczynności.

Odpowiedzą nam, że każdy ma prawo robić ze swemi pieniędzmi to, co mu się podoba. Szczerze radziłbym zastanowić się nad tą zwięzłą formułką i na jej miejsce postawić inną, mianowicie, że: każdy, mający pieniądze, powinien bardzo uważać, czy jego *extra*-wydatki godzą się z dobrem publicznem? Poprzednia bowiem formułka ulega dziś silnej krytyce, a na jej praktykowanie masy stają się coraz wrażliwsze.

Drugi fakcik. Ktoś buduje kościół, naturalnie dla użytku bogatych i ubogich bez różnicy. Lękając się jednak nadmiaru pochwał, fundator umyślił przyćmić nieco swoją ofiarność, przez sprowadzanie do budowy zagranicznych techników. Podobno i plan, dosyć kosztowny, zrobili obcy i organy i obrazy i ławki obstalowały się za granicą, a już prawdziwe cuda opowiadają o honorarjach rzeźbiarza, który przyjechał do Warszawy robić popiersia i bardzo zdziwił się, znalazłszy tu stale osiadłego kolegę, tych zdolności co on sam.

— A ja myślałem,—mówił w prostocie ducha,—że u was wcale niema rzeźbiarzy!..

Wobec takiego „popierania sztuki krajowej" trudno dziwić się, że po Siemiradzkim, Andriollim i Redlichu wybiera się od nas w świat jeszcze jeden dużej ręki artysta. Jedź panie! lecz nie zapomnij nazwać się przynajmniej Fürstem, a wtedy wezmą cię do robót w Warszawie.

Bolesław Prus.

p. sędziowie—zakończył pan R.— nie wątpię, iż wy nie wydacie takiego wyroku, któryby potępił człowieka niewinnego, że dziecię, które Marylla P. przedstawiła za własne uznacie za obce—przez nią podstawione.

O godzinie 3-ej nastąpiła dwugodzinna przerwa w posiedzeniu.

O godzinie $5\frac{1}{4}$ po południu zaczęła się mowa adw. przys. Walewskiego.

Na wstępie obrońca podobnież jak prokurator podniósł niezwykłe znaczenie tej sprawy dla wszystkich tych, którzy cenią stosunki rodzinne.

Zbijanie mowy prokuratora i pełnomocnika strony cywilnej zajęło główną część obrony. Zeznania Wasiakowej, Borowikowskiej i Neimanowej zawierają sprzeczności istotne. Zresztą wiadomo, że lud prosty u nas niezbyt wiele przywiązuje wagi do przysięgi złożonej dawniej,—a nie trzeba zapominać i o tem, iż p. A. P. od r. 1878 z gorączkową energją zajmował się wciąż tą sprawą. Sprzecznemi są również zeznania Szyndlerowej, Pakuły i Wołkowiczowej. Wszystkie one miały niby znajdować się razem u Bl.—podczas pobytu tam pani P.—a jednak żadna z nich w swem zeznaniu nie wspomina o drugich. O wiarogodności zeznania akuszerki Szulcowej, któremu strona przeciwna tak wielką nadaje wagę, zwątpić należy z powodu wykrytego w toku śledztwa faktu, że przed złożeniem zeznania Perelman, którego poprzednio nie znała wcale, zaprosił ją do cukierni. Wyjazd podsądnej za granicę nie świadczy przeciwko niej wcale, gdyż wyjechała za paszportem i po powrocie do Warszawy wcale się nie ukrywała. Adw. Kamiński podał w wątpliwość zeznanie pani S., na tej zasadzie, iż według jej opowiadania—już w sierpniu r. 1878-go wyraziła jej podsądna nadzieję zostania matką, chociaż inni o tem nawet nieco później nie wiedzieli. Lecz to rzecz naturalna: pani P. sama mogła zwątpić o tem przez czas jakiś... Zeznania pp. M., p. Ż. i p. Modl. prokurator nazwał bezbarwnemi; lecz przecież chyba przeważnie obawiać się należy tylko zeznań jaskrawych i „zabarwionych".

Orzeczenie testamentu zmarłego Marjana P., iż zapisuje swój majątek żonie — wbrew twierdzeniu prokuratora—dowodzą, że p. P. spodziewał się chyba mieć potomstwo, skoro zastrzeżenie to uczynił; w przeciwnym razie byłoby ono zbytecznem. Zbijania opinji ekspertów na zasadzie przypuszczenia, że mogli się oni omylić nie ma racji bytu, gdyż jeśli specjaliści mogą się mylić, to za to ludzie niefachowi mogą wyłącznie tylko mylić się. W ogóle dowodów winy nie ma... A czyliż był kiedykolwiek przykład, iżby izraelitka dziecię żydowskie sprzedawała chrześcijanom? Autorem całej sprawy o mniemane przestęptwo jest p. A. P., który przy pomocy Bl. i za pośrednictwem Perelmana wynalazł cały szereg fałszywych świadków, kłamiących tak samo, jak kłamał ten ostatni. Prokurator wskazał sądowi możność odwołania się do łaski. Lecz podsądna nie chce łaski, żąda sprawiedliwości tylko i czeka jej od sądu... Dziwną też musi wydać się wyrażona pod adresem sądu prośba o uznaniu winy podsądnej celem ocalenia dobrej sławy jej prześladowcy. „Przed wami, pp. sędziowie, stoi nieszczęśliwa ofiara przybita przezeń do krzyża, lecz nie zabita. Niechaj wyrok uwolni ją od cierpień niesłusznych!"...

O godzinie $6\frac{1}{2}$ nastąpiły krótkie repliki i ostatnie przymówienie się podsądnej: „Swego dziecka choćbym miała pójść na Syberję — nie wyprę się nigdy! nigdy!"—wołała.

W godzinę potem sąd zredagował pytania.

Narada nad wyrokiem trwała około dwóch godzin.

Wreszcie wyniesiono go — sąd uznał winę podsądnej za dowiedzioną, lecz, uwzględniając liczne okoliczności łagodzące, skazał ją na dwumiesięczne więzienie, unieważniając zarazem akt urodzenia dziecka.

Pani P. zemdlała. W dwadzieścia minut dopiero ocucić ją zdołano. Tymczasem uwolniono ją niezwłocznie z pod straży na poręczenie obrońcy.

Tak więc skazana!...

— W dniu wczorajszym o godzinie 4-ej pociągiem nadzwyczajnym drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej przybył do Warszawy Książę Alfred Edymburski wraz z Małżonką J. C. W. Wielką Księżną Marją Aleksandrówną. W świcie Księcia znajdowali się lord Wolseley, oraz wice-admirał Clam-William. Dostojni Goście o godzinie 6-ej wczoraj udali się w dalszą drogę do Moskwy.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— **Ministerjum spraw zagranicznych** rozesłało w tych dniach do konsulatów obcych państw w Cesarstwie i Królestwie okólnik, w którym zwraca uwagę, iż w niektórych biurach konsulatów urzędnicy nie posiadają języka urzędowego i miejscowego, częstokroć zaś języka tego państwa którego konsulat jest przedstawicielem. Ze względu iż okoliczność ta powoduje liczne nieporozumienia, opierające się zwykle o ministerjum spraw zagranicznych, toż ministerstwo poleca konsulom utrzymywać urzędników, którzyby bezwarunkowo posiadali języki: 1) tego państwa, którego są przedstawicielami; 2) urzędowy i 3) miejscowy (polski w Warszawie, niemiecki w Rydze, Rewlu i Libawie i fiński w Helsingforsie).

— **Specjalna komisja.** Słyszeliśmy, iż wkrótce zbadaną być ma wszechstronnie ustawa dotycząca wzajemnego stosunku chłopców sklepowych, czyli praktykantów do swoich pryncypałów. Podobnie jak terminatorzy różnych rzemiosł cierpią z powodu nadużyć majstrów, tak samo chłopcy sklepowi zależnymi częstokroć bywają od samowoli swoich pryncypałów. Dla zbadania więc istotnego położenia praktykantów handlowych w naszem mieście wydelegowaną zostaje specjalna komisja, która złoży szczegółowy raport z obecnego stanu rzeczy i przedstawi swoje postulata, zmierzające do większej opieki nad opłakania godną nieraz dolą chłopców sklepowych.

— **P. Oberpolicmajster** zamierza podobno wydać okólnik do właścicieli domów, polecający aby stróżów nie używano na posyłki ani do usługi w lokalach. Reskrypt tego rodzaju istniał już za czasów dawniejszych, następnie ponowionym był raz jeszcze, lecz wyszedł z użycia. Byłby to istotnie środek przeciw kradzieżom, które w domach tutejszych, cały dzień otwartych i bez dozoru, wciąż grasują.

— **Dla spacerowiczów.** Warszawiacy, udający się na zamiejskie wycieczki, należą do liczby stworzeń najwięcej wyrządzających szkód w ogrodach, polach, lasach itp. Wywiązywało się ztąd mnóstwo spraw, które do rozstrzygnięcia przekazywane były sądom tej miejscowości, gdzie szkoda była wyrządzoną. Naturalnie oskarżeni nigdy nie stawiali się na termin. Dla zaradzenia temu postanowiono obecnie sprawy tego rodzaju odstępować sądom miasta Warszawy okręgu, w którym oskarżeni są zamieszkali.

— **Nowy rodzaj spekulacji.** Ze zbliżającym się terminem otwarcia wystawy, wyścigów i jarmarku wełnianego, lokale zaczynają nie zwykle drożeć... W dzielnicach cyrkułów łazienkowskiego, nowoświeckiego i zamkowego poznikały karty najmu niemal wszystkich lokali, które jeżeli nie zostały wynajęte bezpośrednio, to z pewnością znajdują się w antrepryzie faktorów nowego stempla. Faktorzy ci popłacili z góry dobre ceny właścicielom domów, oraz prywatnym osobom odnajmującym swoje mieszkania i obecnie oczekują przyjezdnych z gorączkową niecierpliwością... Hotele dostarczają im też lokatorów, przyjezdni bowiem, nie mogący się w nich pomieścić, przez usłużnych numerowych, pozostających w spółce z faktorami, otrzymują na mieście lokale. I na to rady niema. „Wełna" płacić musi!

— **W sadzawce** ogrodu Saskiego oprócz potężnej liczby pięknych karpi rozmnożyły się bardzo licznie złote rybki, które tu snać w pomyślnych dla siebie warunkach dochodzą do niezwykłej wielkości. Sadzawka widziana pod słońce przedstawia widok rybiego raju, w którym sieć i wędka nigdy nie postały...

— **J. Reszkówna** da się słyszeć w bieżącym tygodniu trzykrotnie. We wtorek i czwartek odśpiewa primadonna „Afrykankę", w sobotę zaś partję Alicji w „Robercie djable".

— **Z teatru.** Drugie przedstawienie „Żydówki", a szósty z kolei występ panny Reszkówny, zamknął wczoraj pierwszą połowę tej prawdziwej uroczystości artystycznej, jaką stał się odrazu gościnny pobyt na naszej scenie znakomitej primadonny. Bohaterki Gounoda, Verdiego i Halevyego występowały naprzemian przed publicznością, gorąco zainteresowaną, pełne prawdy i życia, które w nie tchnął talent artystki; każda z tych postaci przemawiała do słuchacza szlachetnym stylem i utrzymywała go w wyższym nastroju, cechującym zarówno śpiew jak i grę panny Reszkówny; wszystkie wrażenia odbierane ze sceny były nawskróś artystycznej natury, dzięki wytwornemu smakowi, z którym traktowane są kreacje śpiewaczki, wykształconej w wybornej szkole. W dalszych występach panny Reszkówny Meyerbeer uzyska przewagę, jeżeli nie zapanuje zupełnie; więc odezwie się do nas Selika, Alicja, a prawdopodobnie i Walentyna; tymczasem publiczność zachwycała się znów wczoraj tragicznemi losami Racheli, której panna Reszkówna nadaje indywidualność muzyczną, zajmującą od pierwszej do ostatniej nuty. I tym razem, jak przedwczoraj, drugi akt przykuł do siebie uwagę całej sali dramatycznością recitatiwów, śpiewanych ze skończoną *maestrią* i klasyczną pięknością frazesów w arji i w tercecie. Zapał słuchaczów dla heroiny Halevyego w niczem wczoraj nie ustępował entuzjazmowi na czwartkowem przedstawieniu; pod tym względem występy znakomitej artystki są nieustającym trjumfem. Przed trzydziestu laty graną była poraz pierwszy na scenie teatru rozmaitości, jednoaktówka z niemieckiego tłomaczona p. t.: „Piękna młynarka"; wczoraj wznowiono tę sztukę w teatrze nowym na ulicy Królewskiej, po przeciągu czasu ułatwiającym nawet starszemu pokoleniu widzów wspomnienie, że niegdyś widzieli tę komedyjką przedstawioną przez celniejszych artystów naszej sceny. Czas przyszedł w pomoc reżyserji i usunął możność porównań z przeszłością, może lepiej byłoby gdyby reżyserja, dopomagając nawzajem czasowi, nie umieszczała na afiszu wyrazu „wznowienie" oznaczającego ciągłość, która może istnieć tylko na tej samej scenie gdzie sztukę dawniej przedstawiono i w podobnych mniej więcej warunkach artystycznych. Takie warunki na teatrze małym nie istnieją; to też przedstawienie „Pięknej młynarki" w innych zupełnie ramach uważamy nie tyle za *wznowienie* ile raczej za *próbę* sił młodszego personelu komedji, i jako taką sądzimy według znacznie zmniejszonej skali wymagań artystycznych. Przy takiem zastrzeżeniu można zaznaczyć, że „Piękna młynarka" graną była przyzwoicie.

— **Dla gości.** Przejeżdżający w dniu wczorajszym przez miasto nasze członkowie zagranicznych poselstw (hiszpańskiego i holenderskiego) znajdowali się wieczorem w liczbie kilkunastu na przedstawieniu „Żydówki". Niektórzy z rzeczonych dygnitarzy odwiedzali w garderobie Józefinę Reszkównę, znaną im dawniej z występów na scenach zagranicznych. Dla zaprezentowania dostojnym gościom baletu warszawskiego po 3-im akcie „Żydówki" odtańczono czardasza i mazura.

— **Ogródki.** Z dniem 1-ym czerwca otwartych będzie w Warszawie ogródków sześć... Dwa z nich przy ul. Długiej sposobem próby już funkcjonujące, będą przez cały ciąg lata przybytkiem t. z. „szansonistek", kuplecistów niemieckich, gimnastyków i innej rzeszy dostarczanej hurtem przez pana Dorję. Bellevue i Nowy-Świat zajmie wyłącznie muza operetkowa pod dyrekcją Szymborskiego i jakiegoś jeszcze genjusza. Nakoniec w Alhambrze i Nowem Tiwoli rozbiją namioty trupy dramatyczne, w pierwszym polska, a w drugim germańska trupa. Podobno, jak ogródki ogródkami, takich gości jeszcze nigdy nie miały!

— **Przez Warszawę** przejechał p. Jan Lichtenstadt, współredaktor *Pressy*, jeden z najzdolniejszych i najsympatyczniejszych dziennikarzy wiedeńskich, zdążający do Moskwy.

— **Pałac Załuskich** przy ulicy Daniłowiczowskiej jest obecnie odnawiany. Historyczne popiersia królów pozostawiono nietknięte.

— **Walne zebranie** członków warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami odbędzie się w dniu 26-ym b. m. w sali posiedzień magistratu.

— **Dzień wczorajszy** obfitował w różne atmosferyczne niespodzianki. Po ciepłym stosunkowo poranku w południe nagle się oziębiło. O godzinie czwartej spadł silny deszcz i grad, później na odmianę nieco płatków drobnego śniegu i znów deszcz... Wieczór był chłodny i nie zapowiadający pogody.

— **Stan meteorologiczny.** W ubiegłym tygodniu średnia temperatura dnia wynosiła + 12·5 R., ciśnienie barometryczne 747·4, ilość zaś wody spadłej według pluwiometru 18·9.

— **Małżeństw** w ubiegłym tygodniu zawarto 89, a więc o 14 więcej aniżeli w poprzedzającym.

— **Urodzeń** w zeszłym tygodniu było: dzieci ślubnych 132 chłopców i 94 dziewcząt; nieślubnych 19 chłopców i 14 dziewcząt, co w stosunku do 1000 mieszkańców rocznie przypada 31·42 urodzeń.

— **Śmiertelność** w ubiegłym tygodniu powiększyła się prawie o 25%, zmarło bowiem 253 osób (110 kobiet), a więc o 47 więcej aniżeli w tygodniu poprzedzającym. Najwięcej zmarło z nieżytu kiszek (57), następnie z zapalenia płuc (56), wreszcie z suchot (30). Z chorób epidemicznych błonica, która zdawała się już zmniejszać, zabrała w zeszłym tygodniu 17 osób, a w tej liczbie 8 dorosłych. — W szpitalach liczba wolnych łóżek wynosi obecnie: u Dzieciątka Jezus 129, św. Łazarza 58, św. Rocha 17, św. Ducha 4, na Pradze 15, starozakonnych 40, w domu przytułku i pracy 4.

— **Wypadki.** Na Senatorskiej robotnik Feliks B. spadł z wozu i złamał nogę.—Na Solcu w szynku obaliła się szafa i ciężarem swoim przygniotła Leontynę B. służącą, która poniosła dotkliwe obrażenia na całem ciele.—Na Wspólnej pod nrem 26 wynikł w jednem z mieszkań pożar, który zniszczył meble i podłogę; ogień ugasili miejscowi mieszkańcy.

— **Przejazdy.**

Wczorajszy pośpieszny pociąg kolei bydgoskiej przywiózł licznych posłów, zdążających do Moskwy. Nasamprzód wyszedł z wagonów książę Herman

sasko wejmarski, za nim poselstwo hiszpańskie pod przewodem ks. Montpensier, dalej posłowie Japonji i Chin.

Pierwszego z nich przywitał przybyły umyślnie z Petersburga poseł sasko-wejmarski von Hoeltzke.

Ks. Montpensier powitany był przez ciało warszawskiego konsulatu hiszpańskiego z pp. Samuelem Loewenbergiem, konsulem, oraz Izydorem Loewenbergiem, sekretarzem konsulatu na czele.

Książę Antoni-Marja-Filip-Ludwik Montpensier, infant hiszpański i kapitan-jenerał armji Jego królewskiej katolickiej Mości, jest mężczyzną w sile wieku, wdzięcznej postawy, twarzy o wydatnych burbońskich rysach.

Towarzyszą mu: ks. Medina Sidonia, Rafael de Esquiral, jenerał Manuel de Ybaretta, margrabia de Casa Fuerta pierwszy sekretarz poselstwa w Paryżu, podpułkownik Leopold Collogan i sennor La Serta, deputowany kortezów.

Poselstwo japońskie składają: członek najwyższej rady państwa Ito, sekretarze Yamasaki, Karoschima i Ito.

Chiny reprezentuje sam markiz Tseng, poseł londyński, znany już w Petersburgu z udziału w układach o Kuldżę.

Z wyjątkiem poselstwa hiszpańskiego, które zatrzymało się w Warszawie, wszyscy inni ruszyli w dalszą podróż do Moskwy.

— **Polak przez żonę.**

Otrzymujemy następującą wiadomość.

„Jeneralnym dyrektorem poczt w Stanach Zjednoczonych mianowanym został John Gresham, ożeniony z panną Łyskowińską.

Dom cały prowadzony jest po polsku, a dzieci mówią naszym językiem równie dobrze jak angielskim.

Gresham z przywiązania do żony nauczył się jej mowy rodzinnej i w niej z rodziną spowinowaconą koresponduje.

Próbował on z powodzeniem drukować korespondencje w miejscowych polskich dziennikach...

Nadmienić też warto, iż gramatyka Ordy, pisana po francusku, posłużyła p. dyrektorowi do obeznania się z początkami naszego języka."

— **Po latach wieku.**

Przed laty dziesięcioma do jednego z tutejszych bankierów zgłosił się biedny rzemieślnik z prośbą o pracę.

Był on stolarzem i celował w robieniu szaf bibljotecznych.

Bankier dał mu żądaną robotę — rzemieślnik zaś wywiązał się z niej znakomicie.

Po pewnym przeciągu czasu bankier odbiera pismo z prowincji, w którem stolarz ów donosi mu, iż znalazł się bez roboty, że ginie z nędzy i że prosi go o pożyczenie pewnej sumy.

Bankier, znając charakter rzemieślnika, żądaną sumę posyła.

I odtąd o dłużniku ślad zaginął...

W tych dniach właśnie bankier otrzymuje list z Galicji wraz z pewną sumą pieniędzy...

Był to dług rzemieślnika, który szamocąc się z biedą przez lat dziesięć, dopiero teraz dobił się grosza i za pierwszą powinność swoją uważał oddanie długu...

Takie rzeczy, choć napozór drobne, radzi zapisujemy...

— **Nomen omen.**

Przed kilkoma dniami zmarł w jednym z szpitalów tutejszych Jan Pośpiech, woźnica, którego całe życie aż do skonu dziwnie odpowiadało oryginalnemu nazwisku...

Pośpiech przed 20-ma laty służył w wojsku i przez pośpiech w czasie nauki strzelania wypalił z karabinu nie ślepym lecz ostrym nabojem, który zranił śmiertelnie jakąś dziewczynę.

Pośpiech ze względu na okoliczności łagodzące, po odsiedzeniu kilkomiesięcznego więzienia, został ze służby wojskowej wydalony...

Powróciwszy do Warszawy, został tutaj dorożkarzem.

Zawsze się jednak śpiesząc, Pośpiech nasz w ciągu jednego roku był sprawcą kilku przejechań i ostatecznie z rozporządzenia policji wzbroniono mu zajmować się procederem dorożkarskim.

Z konieczności został wyrobnikiem murarskim, lecz tutaj przez pośpiech wylał raz cały szaflik wapna na głowę kierującego budową...

Odtąd Pośpiech chwytał się rozmaitych zajęć, nigdzie jednak nie mógł dłużej pracować.

Wszędzie spotykał go jakiś wypadek niespodziany a wszystko przez... pośpiech.

Ostatecznie został znów woźnicą, jednak zamiast ludzi przewoził piasek wiślany.

Przed kilkoma tygodniami, zsypując piasek na posesji, gdzie wznoszono nową kamienicę, śpieszył się biedak jak zwykle i zawadził wozem o kamień, wskutek czego nastąpiło przewrócenie wehikułu i biedak Pośpiech, upadł raniąc się ciężko w głowę.

Odwieziony do szpitala po długiej chorobie z rany tej zmarł.

Nieszczęśliwy Pośpiech zawsze się śpieszył...

— **Dwie piwnice.**

— Mój drogi, jaka to niewygoda mieć piwnicę wilgotną... ile razy z niej wychodzę, dotykam się z obawy czy nie spleśniałem!

— Szczęśliwy śmiertelniku! cóżbyś dopiero zrobił żebyś miał piwnicę tak wilgotną jak moja?

— Doprawdy? a często wstępujesz do niej?

— Muszę... a ile razy wychodzę z niej, skrobię się i mam doskonałe śniadanie!

— Jakto?

— Wystaw sobie, iż cały jestem grzybkami okryty!

— **W rozmowie.**

— Jaka kolej najczęściej się spóźnia?

— Kolej awansów na kolei...

— **W Wawrze** pod Warszawą powstaje zakład hodowli drobiu na wielką skalę. Do tuczenia drobiu ma być użyty przyrząd amerykański, ogrzewany nawozem.

— **Z Żyrardowa.** Słyszeliśmy, iż fabryka wyrobów lnianych Hille et Dittriech w Żyrardowie poniosła znaczne straty w płótnie już wyrobionem. Płótno to dla nadania pewnej białości trzymane jest czas niejaki w chlorze, który w mniejszym lub większym stopniu, zawsze jednak ujemnie oddziaływa na włókna roślinne. Otóż podczas ostatniego bezrobocia trwającego kilka dni zamoczono znaczniejszą ilość płótna w chlorze, a następnie o niem zapomniano czy też nie było go komu wyjąć. Płótno później wyjęte zostało zupełnie przepalone i w żadnym razie nie może być w obrót handlowy wprowadzone. Straty wypadkiem tym spowodowane wynoszą kilkanaście tysięcy rubli.

— **W Płocku** powstała krajowa fabryka zapałek.

— **Podróż po Królestwie.** Po dwóch przepełnionych publicznością koncertach w Płocku p. Miller-Czechowska, pp. Szymanowski, Frieman i Makowski udali się do Włocławka, gdzie mają koncertować dzisiaj. Artystyczna czwórka zamierza następnie odwiedzić Kalisz, zkąd po dwukrotnym występie wyruszy do Łodzi i Piotrkowa.

— **Wyrodne matki**, pisze *Gaz. lub.*, w różny sposób starają się pozbyć dowodów swej niemoralności i uniknąć kłopotu z pielęgnowaniem. Blizkość rzeki dopomaga im do tego, a w jej braku nieżywe, czy nawet żywe dziecię zakopuje się w ziemię gdziekolwiek... W ciągu czasu od dnia 24-go do 30-go kwietnia r. b., a zatem w niespełna tydzień, w gubernji naszej znaleziono sześcioro podobnie ukrytych dzieci, a mianowicie: w Kraśniku rzeka wyrzuciła na brzeg zwłoki dziewczynki, w osadzie Piaski znaleziono również w rzece utopione niemowlę płci męzkiej, a w Czemiernikach wyjęto nieżywego chłopczyka ze stawu. Dalej we wsi Uchańskach, w powiecie biłgorajskim, odkopano w ogrodzie szczątki dziecka, już od grudnia roku zeszłego tam spoczywające, we wsi Góry, w pow. nowo-aleksandryjskim, psy przyniosły pozbawiony głowy i rąk korpus niemowlęcia —i wreszcie w Baranowie, w tymże powiecie, dostrzeżono zwłoki jakiegoś biedactwa, zakopane pod parkanem cmentarnym. Sprawcy czterech z tych wypadków wykryci nie zostali.

ZE ŚWIATA.

× **Pędzel polski** jest w tegorocznym salonie paryskim dość licznie reprezentowany. Brandt więc dał przepyszny ustęp z wojen polsko-tureckich z początku XVII-go wieku, Chełmoński dwa nie duże obrazki („Polowanie na lisa" i „Sanie oblężone przez wilki"), Gąsowski, ceniony we Francji pejzażysta „Ranek jesienny podczas mgły", Gerson płótno rodzajowe „Bez nadziei i światła", Krabański portret kobiecy, Krasnopolski i Krzaczkowski pejzaże, Kowalski „Dzień jesienny", Merwart dwa studja (jedno z własnego profilu, drugie „Mojżesz"), Piotrowski „Polowanie z XVIII-go wieku", Pochwalski portret kobiecy, Przepiórski humorystyczny typ ulicznika, Słomczyński pejzaż górski, panna Wisłocka portret Fr. Duchińskiego, wreszcie Zierowie: ojciec „Sen św. Magdaleny", syn „Esterę".

× **Weteran.** W York zmarł w tych dniach Konstanty Kumpikowicz, żołnierz b. wojsk polskich, pełniący od lat wielu obowiązki odźwiernego i sługi kościelnego przy kościele św. Wilfryda w Yorku.

× **Za morzem.** Podczas wystawy w Louisville odbędzie się też obchód uroczystości jubileuszowej odsieczy wiedeńskiej. Na czele zawiązanego w tym celu komitetu stoi Andrzejkowicz, miejscowy obywatel, który zajmuje się ułożeniem odpowiedniego programu i przejrzeniem nadesłanych ku temu projektów. Uroczystość obchodzoną będzie z możliwą okazałością.

× **Wychodźtwo do Ameryki.** W roku zeszłym, według kwartalnych sprawozdań urzędu statystycznego w Waszyngtonie, wyemigrowało z Europy do Ameryki ogółem 603,086 osób, to jest prawie tyle, co w roku 1881-ym, w którym cyfra wychodźców wynosiła 602,841. Utrzymał się zatem w roku zeszłym nagły wzrost emigracji, datujący dopiero od dwóch lat, gdyż w r. 1880-ym liczba wychodźców wynosiła tylko 442,098 osób. W cyfrze wychodźców zeszłorocznych przybyło z Anglji 88,491 osób, z Irlandji 72,937, z Niemiec 232,269, ze Szwecji 60,413, z Norwegji 27,197, z Włoch 29,349, z Austrji 18,315, z Węgier 11,602, z Rosji 17,497, z Finlandji 708, z *Królestwa Polskiego 4,246*, z Danji 12,769, ze Szwajcarji 11,839, z Holandji 7,880 z Francji 5,560, z Belgji 1,129, z półwyspu bałkańskiego, Hiszpanji, Portugalji i wysp morza Śródziemnego 797.

× **Na rabunku** przychwytano w Poznaniu niejakiego Fähnela, jednego z zapalonych agitatorów germańskich, sekretarza kolejowego, człowieka żonatego, mającego 1,800 marek płacy rocznej. Fähnel, zaczaiwszy się w prywatnem mieszkaniu usiłował zrabować subjekta handlowego niosącego do kasy gotówkę sklepową, co mu się jednak nie udało. Dowody jego winy są przekonywające.

× **W Berlinie** dwunasto-letnie dziecko, Flora Henecke, rzuciła się w nurty Sprei. Pozostawiony przez nią list wskazuje, że padła ofiarą rozpaczy skutkiem zawiedzionej miłości!...

× **Paulina Lucca** święci w Londynie niemały tryumf. Śpiewaczka zdołała nadto wyrobić sobie pierwszorzędną pozycję w towarzystwie. W tych dniach miała ona u siebie na „herbatce" ilustracje stolicy z ks. Walji na czele.

× **Spencer Wells**, sławny angielski chirurg i owarjotomista, podniesiony został do godności baroneta.

× **Skutki popłochu.** Dnia 6-go maja w kościele św. Franciszka z Assyżu w Detroit, dziewczynka jakaś, dostawszy kurczu, zaczęła krzyczeć. Przerażony duchowny stracił zimną krew i nie mógł powstrzymać tłoczącego się ludu. Ofiarą popłochu padło dziewięć osób.

× **Tegoczesne amazonki.** Z polecenia walego zarządzony został w jednym z okręgów kurdyjskich w Azji Mniejszej spis kobiet. Reprezentantki płci pięknej nie uznały jednak słuszności tego rozporządzenia i gdy kajmakan przystąpił do zapisywania, rzuciły się na niego całą masą i pomimo eskorty wojskowej, pobiły i zmusiły do ucieczki. Kajmakan zażądał posiłków wojskowych, ażeby przy ich pomocy wykonać swoje posłannictwo. Piękne kurdyjki widocznie nie chcą, ażeby się dowiedziano ile ich jest... Dlaczego im tak zależy na tym sekrecie trudno odgadnąć!

≌ Dnia 17 go z. m., o godzinie 6-tej wieczorem, w kościele św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, pobłogosławiony został przez Jks. Wiśniewskiego w asystencji Jks. Michalskiego, związek małżeński zawarty między panną Filomeną **Szczepańską**, córką obywatela m. Warszawy, a p. Bolesławem **Puczkowskim**, obywatelem ziemskim.

Szczęść Boże młodej i dobranej parze! —1817—

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Marcin **Lipieński**, obywatel miasta Warszawy po krótkiej lecz ciężkiej chorobie rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 76; o dniu pogrzebu klepsydry oznajmią.

—1821—

† Ś. p. Wincenty **Dobrowolski**, obywatel i kupiec, przeżywszy lat 52, w dniu 1 (13) b. m., w Elizawetgradzie, gubernji chersońskiej, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie życie zakończył. Zwłoki przewiezione zostały do Warszawy na stację kolei nadwiślańskiej, zkąd przeprowadzone zostaną do kościoła powązkowskiego; o dniu pogrzebu pisma doniosą.

—1819—

† Dnia 24 maja, we wtorek, jako w piątą smutną rocznicę śmierci ś. p. Michała **Sołtykiewicza**, właściciela apteki, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostała żona z synem zaprasza krewnych i znajomych. 2—1807

TELEGRAMY WŁASNE „Kurjera Warszawskiego".

Lwów 19-go maja.

W dniu jutrzejszym ma się odbyć zgromadzenie wyborców tutejszych, na którem przedstawione im będą sprawozdania posłów do sejmu.

Lwów 19-go maja.

Wybrany na miejsce zmarłego niedawno rabina Schreibera, Bloch rabin z Florisdorfu pod Wiedniem, telegrafował do dzienników lwowskich, że poczuwając się do solidarności z przedstawicielami galicyjskiemi w sejmie, przystąpi do koła polskiego, wszelkiemi siłami i we wszelkich kierunkach będzie po-

pierał politykę jego, za główne zaś zadanie stawia sobie staranie o zbliżenie pomiędzy żydami i chrześcianami, oraz krzewienie wśród żydów przywiązania do kraju.

Wiedeń 19-go maja.

Wiener Ztg energicznie zaprzecza pogłoskom o dymisji hr. Potockiego.

Wiedeń 19-go maja.

W dniu dzisiejszym książę czarnogórski Mikołaj wraz ze świtą wyjechał do Rosji.

Budapeszt 19-go maja.

Spanga przyznał się do zamordowania Majlatha przy pomocy Berecza i Pitely'ego.

Paryż 19-go maja.

Stolica Apostolska przesłała rządowi francuskiemu notę, uskarżającą się na złamanie konkordatu i krzywdzenie księży.

Rzym 19-go maja.

Moniteur de Rome donosi, jakoby do warunków potrójnego przymierza należało odstąpienie Trydentu przez Austrję Włochom, jako rekompensata za ustąpienie Rzymu ojcu św.

Londyn 19-go maja.

Z New Yorku donoszą, iż w Racine w stanie Visconsin huragan zburzył 150 domów. W katastrofie 20-tu ludzi straciło życie a około 100 odniosło rany i uszkodzenia na ciele.

Petersburg 19-go maja.

Dziś w Baku ogłoszono publicznie o otwarciu drogi żelaznej od Baku do Tyflisu.

Petersburg 19-go maja.

Z Rostowa nad Donem donoszą o słabym ruchu na rynku zbożowym. Zapotrzebowania z zagranicy małoznaczne.

Petersburg 19-go maja.

W gubernjach jekaterynosławskiej, stawropolskiej, kubańskiej i terskiej posucha zagrażająca plonom.

Petersburg 19-go maja.

O trzy wiorsty od Bochumlu znaleziono pokłady czystej soli kamiennej.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 19-go maja godz. 8 m. 14 popołudniu.

Giełda dzisiejsza berlińska lepiej nieco była usposobiona i do interesów chętniejsza. Korzystny wpływ ten wywarły wiadomości o zamiarze przejęcia przez rząd na własność nowych linji kolei żelaznych. Wieści te szczególniej dobrze oddziałały na kursa niemieckich akcyj kolejowych. Na rynku spekulacyjnym poszukiwano bardzo lombardów. Francuzy (akcje kolei żelaznej austryjacko-francuzkiej) również mocno się trzymały. Renty i akcje górnicze zaniedbane. Usposobienie dla nich słabe i chęć do obrotów żadna prawie. Akcje Laurahüldz bez notowania dla braku interesów. Akcje bankowe również bardzo ospałe. Ruble słabo się trzymały. Kursa ich obniżyły się nieco.

Berlin 19-go maja (godzina 5 minut 45 w.).

(*notowanie urzędowe giełdy*).

Bilety banku rosyjskiego w tranzakcjach natychmiastowych	203.—
Weksle na Warszawę	202.50
Weksle na Petersburg krótkoterminowe	202.20
Weksle na Petersburg długoterminowe	201.30
Bilety banku rosyjskiego na dostawę w końcu miesiąca	203.—
Wschodnia pożyczka II-ej emisji . . .	58.20
Akcje kredytowe.	524.—
Listy zastawne serja I-sza.	63.10
Weksle na Londyn krót.	20.50
„ „ długot.	20.31[5]
Żyto w towarze gotowym	149.50
Żyto na dostawę	150.—

Pomimo ożywienia się giełdy berlińskiej i poprawy jej usposobienia — kurs rubli nietylko nie podniósł się, lecz przeciwnie obniżył się jeszcze bardziej. Zauważyć wprawdzie należy, że owo ożywienie, o którem wyżej wspominamy, objawiło się tylko na jednem polu akcyj kolejowych, w każdym jednak razie nie pocieszający to symptom. Wczorajsza giełda warszawska już zastosowała się do tych wskazówek. Podniosła ona kursa walut zagranicznych, a podwyżka ta rozwinie się jeszcze bardziej, jeżeli nowy jaki wypadek nie nada innego kierunku giełdzie berlińskiej.

J. Wł.

Gdańsk 18-go maja roku 1883.

Pszenica	cena najwyższa	9.22½.
„	„ regulacyjna bieżąca	8.95.
„	„ na dostawę wiosenną	8.90.
Żyto	cena najwyższa za polskie .	8.85.
„	„ regulacyjna	8.85.
„	„ na dostawę wiosenną .	8.85.
Jęczmień	browarny	—.—.
„	na paszę	—.—.
Groch	do jedzenia	—.—.
„	na paszę	7.05.

CENY ZBOŻA.

Z dnia 18-go maja roku 1883 na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszenica wyborowa 138—151, średnia 124—135, ordynaryjna 90—120.

Żyto wyborowe 95—97, średnie 89—93, ordynaryjne 85—88.

Jęczmień wyborowy 75—97, średni —.—, ordynaryjny —.—.—

Owies wyborowy 95—98, średni 88—93, ordynaryjny 80—86.

Groch 76—115. **Gryka** 100—115. **Kasza** 140—160.

B. Werner et Comp.

Sprawozdanie o handlu cukrem

dnia 19-go maja.

Spodziewane polepszenie się sytuacji nie nastąpiło jeszcze. Handel cukrem pozostaje w tych samych warunkach od kilku tygodni. Zastój, jaki w nim panuje, trudny jest do przezwyciężenia. Nadzieja jednak lepszego stanu rzeczy nie ustępuje. Owszem ożywia się ona skutkiem przekonania, iż nakoniec zapasy cukru w drugim ręku wyczerpują się i że ostatecznie nastąpi konieczność czynienia nowych zakupów.

W tygodniu minionym większych sprzedaży nie dokonano. W detalicznym handlu sprzedawano pierwszorzędne marki jak Hermanów po 4.75 kop., Oryszew po 4.65 i 4.72½ za kamień 24-funtowy. Inne marki cokolwiek taniej.

Mączka cukrowa również w zastoju i w oczekiwaniu polepszenia. Sprzedaż detaliczna po 4.40 i 4.42½.

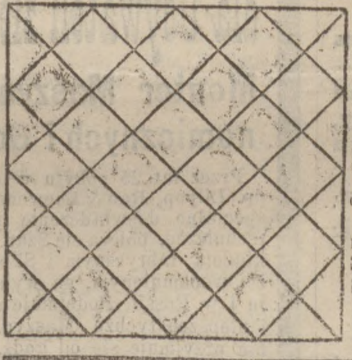
J. Wł.

ZADANIE ALGEBRAICZNE.

Znaleść 3 liczby całe x, y, z, takie, ażeby 1) $x^2+xy+y^2=49$, 2) $x^2+xz+z^2=31$, 3) $y^2+yz+z^2=13$.

H. H.

Rozwiązanie zadania geometrycznego, umieszczonego w nrze 115b.



Trzeba w kwadracie przeprowadzić przekątne, później boki kwadratu podzielić na **n** równych części i z punktów podziału przeprowadzić linje równoległe do przekątnych.

Dobre rozwiązanie nadesłali:

Pp. Maksymiljan Rabinowicz, Leon Bresław, Leon Szelągowski, J. Amsel i Student.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod. godziny	Odchod. minuty	Przych. godziny	Przych. minuty
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w	7	15 r.
Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna)	5	35 pp	10	10 r.
Warsz.-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	2	35 pp	2	45 pp
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Warsz.-Terespolska:				
Kurjerski 2 klasy	4	10 pp	1	15 p.
Pocztowy 3 klasy	11	— r.	7	14 w.
Osobowo-towarowy	7	15 w.	7	53 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	43 r.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy:				
Osobowy	9	21 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	42 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Osobowy	9	— w.	8	14 r.
Pocztowy	1	47 p.	2	12 p.

— **Statki parowe** odchodzą: Z Warszawy do Płocka codzień (oprócz niedziel) o godz. 9 z rana. — Z Płocka do Warszawy codzień (oprócz poniedziałku) o godzinie 6 z rana.— Z Nowej-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godz. 5 m. 30 z rana.—Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrji (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godz. 7 z rana.—Statek pasażerski przybywający do Nowej-Aleksandrji (Puław) o godz. 2 po południu, łączy się z pociągiem drogi żelaznej nadwiślańskiej odchodzącym z Lublina o godz. 4 m. 57 po południu, a przybywającym do Warszawy o godz. 10 m. 27 wieczorem.

Sklep Produktów Ogrodniczych

A. Babickiego,

ulica hr. Berga, dom hr. Krasińskich,

poleca Szanownej Publiczności po cenach jaknajprzystępniejszych: kwiaty, bukiety, owoce, szparagi, ogórki, kalafiory, marchew, pieczarki i t. p. nowalje; przyjmuje zamówienia na urządzanie ogródków, przesadzanie kwiatów, dekoracje, wieńce i wykonywa takowe pospiesznie i gustownie. 1933

Nowalje.

Czereśnie, Morele i Ananasy

tegorocznego zbioru z Hiszpanji otrzymał handel

Braci Wróbel

i takowe polecają. 1469

Do sprzedania 1926

Majątek Ziemski,

bez służebności, rozległy włók 14, w glebie przeważnie dobrej, z inwentarzem żywym i martwym, z domem mieszkalnym i ogrodem, oraz z budowlą kompletną i dobrą, położony o 7 mil od Warszawy, a o wiorst 5 od stacji kolei Petersburskiej.—Wiadomość przy ulicy Leszno № 54, mieszk. 4, od g. 5—7 po poł.

Kumys Tatarski

wyrabiany z mleka klaczy, pod nadzorem lekarskim, we wsi Wawer pod Warszawą, otrzymują codziennie apteki: H. Huberta przy placu Grzybowskim i H. Kucharzewskiego, przy ulicy Senatorskiej. Chcący zamówić kumys, udać się zechcą do jednej z powyższych aptek. 1929

Najtaniej

Ceny niepraktykowane. — **Kołdry** atłasowe, wełniane i tyftykowe z najlepszych materjałów, **Kołderki** dziecinne, **Bielizna** pościelowa i dziecinna, **Wyprawki** kompletne i **Kołyski** ubrane.—Przyjmuje się kołdry do pikowania i wszelka bielizna do szycia, tak ze swoich, jak i z powierzonych materjałów. Nowy-Świat № 44, mieszk. 16.—**Konstancja E. Knoll.** 1927

LÓD

do sprzedania w składzie węgla. Ulica Marszałkowska № 55. 1934

Potrzebne są Sumy

7,000 i 10,000 rs., na hypotekę domu murowanego w Warszawie. Wiadomość w biurze kaucjonowanem K. Mogilnickiego, Mazowiecka № 4, od 4—7 po poludniu. 1926

KRETONY

i perkale ruskie, białe i kolorowe, nie wypierające się, tanio w komisowym składzie koronek ruskich, Senatorska 27, mieszk. 2, w oficynie. 1685

POEZJE
STANISŁAWA GRUDZIŃSKIEGO

wyszły z druku w ozdobnem wydaniu.

Ci co wnieśli przedpłatę raczą się po odbiór dzieła zgłosić.

Cena obecna Poezji rs. **1** kop. **20**, z przesyłką pocztą rs. **1** kop. **40**.

Sprzedaż główna w Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda**, naprzeciw posągu Kopernika. **Filja** przy ul. Senatorskiej Nr 22. 1364

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA I WOLFFA

poleca następujące nowości:

	Rs.	k.
Bazyliszek. Skrzydła, komedja w 3-ch aktach.	—	60
Beaconsfield. Endymion, powieść w 3 tomach, przekład z angielskiego Eweliny Feinkind.	2	25
Buszczyński Stefan. Pielgrzymka do grobu Bolesława Śmiałego.	—	30
Czarnik Bronisław. Żywot Łukasza Górnickiego. Lwów.	1	—
Daudet Alfons. Ewangelistka, romans paryzki, 2 tomy.	1	20
Deslys Karol. Przebaczenie, powieść. Piotrków.	—	40
Dickstein S. Arytmetyka w zadaniach. Część I. Liczby całkowite z drzeworytami w tekście opr.	—	60
Dniestrzański. Obrazki historycz. Treść: Karol Ryś, Bannita, Arendarz, Żaki. Kapitalik, Karol XII we Lwowie. Sambor.	—	80
Göthe. Faust. Lwów.	—	60
Hajota. Nowelle.	1	50
Konitz H. i Olszewski Fr. Podręcznik dla władz gminnych, obejmujący zbiór przepisów i postanowień obowiązujących władze gminne w Królestwie Polskiem.	7	—
Kossakowska Katarzyna z Potockich. Listy 1754—1800, z oryginałów przechowanych w archiwach familijnych wydał Kazimierz Waliszewski. Z portretem. Poznań.	3	—
Kuczyński Korwin Józef. Poezje.	1	—
Kwiatkowski Saturnin. Ostatnie lata Wład. Warneńczyka. Lwów.	1	—
Kwiaty i poezje. Wyd. 2-gie pomn. utworami M. Konopnickiej i Ad. Pługa w kartonie.	5	50
w ozdob. opr.	8	—
Lech Bronisław. Ludzie bez jutra, szkic satyryczny. Kraków.	1	80
Lermontow. Laik klasztorny, przekład Wł. Syrokomli, Lwów.	—	10
Lisowski Włodzimierz. O wpływie uprawy buraków cukrowych na produkcją rolną i o opodatkowaniu gorzelń. Kraków.	—	50
Łuszczkiewicz Wład. Prof. Nauka o formach architektonicznych we włoskim użytych renesansie, w XV, XVI w. Podręcznik do wykładów w Krak. szkole sztuk pięknych, z 3-ma tabl. figur rysunkowych.	2	—
Mayzel Br. O konwencji Petersburskiej Towarzystw Ubezpieczeń działających na gruncie tutejszym	—	30
Męczennicy myśli według J. Barniego i A. Krzyżanowskiego opracował K. L. w oprawie	1	—
Piast Władysław. O zmroku, 24 powiastek dla młodocianego wieku, z 8-ma rycinami kartonowane.	1	—
w opr. płóc.	1	50
Pleszczyński Adolf Ks. Nowy upominek dla parafjan, zawierający treściwy wykład wiary i moralności, oraz obrzędów kościoła Rzym. Katol. Wyd. 4-te powiększone.	—	10
Polak J. Dr. Podręczn. leczniczy. Wskazówki leczenia domowego dla użytku dworów, gmin, księży, nauczycieli, majstrów, nadzorców warsztatowych, zawiadowców stacyj, felczerów i t. p. z 50 figurami w tekście.	—	60
Ribera O. S. J. Żywot Świętej Teresy od Jezusa, tłómaczony na polskie, przez Karmelitankę bosą.	3	60
Sas-Łada Cecylia. Pamiętnik Mamy. Opowiadania dla dzieci. Lwów.	1	80
Schwartz Z. M. Ofiara zemsty, powieść tłóm. ze szwedzkiego.	1	35
Sienkiewicz Henryk Na jedną kartę, dramat w 5-ciu aktach.	—	60
Skarbek Stan. Amelioracje rolne w gubernji Płockiej	—	15
Słowacki Juljusz. Hugo, Mnich, Arab. Lwów. w płóc. opr.	—	30
Słownik łacińsko-polski do źródeł prawa rzymskiego, ułożony staraniem Prof. Dr. T. Dydyńskiego.	5	—
Smolka Stan. Szkice historyczne, serja druga.	2	—
Sobieski w poezji polskiej. Głosy poetów polskich, o bohaterskim obrońcy Wiednia	1	—
Spencer Herbert. Szkice filozoficzne.	1	20
Stagraczyński X. J. Nauki katechizmowe o prawdach wiary i obyczajów kat. kośc. według średniego katechizmu Deharba. Cz. 1-sza o wierze.	2	25
Starzeński Leopold Hr. Sen trefnisia, komedjo-dramat w 3-ch aktach wierszem. Lwów.	—	45
Tarczyński Hip. Czynniki wytwarzające powszechne bogactwo, ziemia, praca i kapitał, pogadanka z dziedziny gospodarstwa społecznego czyli ekonomii politycznej.	—	15
Tucewicz W. Podręcznik do urządzenia lasów, przełożyli z jęz. ros. Studenci Instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnego w Puławach pod redakcją prof. Krasuskiego	1	50
Wernic H. Pierwszy rok nauki systematycznej, dla nauczycieli i wychowańców.	1	50
Wilczyński Albert. Za groszem, opowiadania przez autora „Kłopotów starego komendanta."	1	80
— Ze świata, obrazki i humoreski. Lwów.	1	80
Wolski Stanisław. Wczoraj i dziś (z notatek uniwersyteckich swojego kuzyna) przepisał. Włocławek.	—	50
Zaleski J. B. Księżna Hanka. Zołotareńko w Warszawie. Lwów, w oprawie płóc.	—	30

—1039—

KAUKAZKI MAGAZYN Ja. CHODŻIEJNATOWA i M. MECZYTOWA
w Warszawie, ulica Czysta № 2,

Świeżo zaopatrzony we wszelkiego rodzaju materje wschodnie, Kaukazkie i najprzedniejszych fabryk Rossyjskich. — Wielki wybór tkanin wełnianych wschodnich, **Serwety. Chustki, Szlafroki** gotowe, jedwabne i wełniane.—Najprawdziwsze **Dywany perskie** haftowane jedwabiem na suknie na sposób Perski: serwety, poduszki itp.

Magazyn ma zawsze gotowe **Otomanki, Fotele** itp., obite kobiercami wschodniemi, przyjmuje na takowe obstalunki i urządzenia na sposób wschodni buduarów.

Posiada prawdziwe **Chińskie jedwabne płótno,** również znakomitą Herbatę w różnych gatunkach i cenach. Poleca wielki wybór wyrobów z kaukazkiego srebra z czarną emalją.—**CENY NAJPRZYSTĘPNIEJSZE.** 1453

30 PANIEN

znajdą zaraz korzystne zajęcie w fabryce fryzek.—Znajomość fachu nie jest wymagalną. Nauka udziela się w fabryce. Tamże potrzebne są **Panny uzdolnione** do szycia na maszynie „Wheelera i Wilsona". Muranowska Nr 38, róg Dzikiej. 1918

PODRĘCZNIK

dla rzemieślników, artystów, antykwarjuszów i budowniczych,

ułożony podług najlepszych podręczników europejskich przez **OSWALDA,** i zawierający **200 narad technicznych.** Nabyć można u Gebethnera i Wolffa, Orgelbrandta, Rubinsteina, Nowy-Świat № 5 i u wydawcy **Oswalda, Nowo-Wielka № 2a.**

Cena rs. 1. — Zakłady techniczne otrzymują rabat 20%. 1466

Nakładem Składu Nut i Instrumentów muzycznych **Kruzińskiego i Lewi,** Marszałkowska № 50, wyszły następujące **nowości muzyczne:**

R. Wagner. Ulubione wyjątki na fortepian z opery Tannhaüser kop. 60.
O. Metra. Walc z operetki Bettina kop. 50.
Lamoth. Le premier baiser. Walc. kop. 60.
A. Rutkowski. Dwie pieśni bez słów, k. 30.
L. Kuhne. Kapryśna. Polka. kop. 20.
W. Osmański. Marzycielka, Polka Mazurka, kop. 20.
„ Sławianin, Mazur kop. 20.
„ Kmiotek. Mazur kop. 20.
W. Kruziński. Gosposia. Polka, kop. 30.
G. Lewi. Wspomnienie Gleichenberga, Walc na fortepian. kop. 30.
M. de Horbowski. Fleurs Mélodiques Rotoli, Jutrzenka do śpiewu, kop. 40.
M. de Horbowski. Marchett (Mezzo Sopr.) Nie kochać, kop. 40.
M. de Horbowski. Caraciolo: Wspomnienia, kop. 40.
G. Hölzel. Do Jaskółki, śpiew kop. 30.
Wł. Żeleński. Dwie pieśni do słów № 1. Z niebieskiej komedji, k. 30. № 2. Zawsze i wszędzie, k. 30. Komplet kop. 45.
M. Hertz. Stary Zalotnik, śpiew. kop. 30.
Wł. Żeleński. Op. 38. — **25 Preludyj,** dwu, trzy i 4-głosowych na organ lub fisharmonikę do użytku organistów i kształcącej się młodzieży. Zeszyt I. rs. 1. Zeszyt II. kop. 60.

Powyższe kompozycje są do nabycia we wszystkich księgarniach. 1401

KSIĘGARNIA
GEBETHNERA I WOLFFA

poleca następujące nowe dzieła

TREŚCI HISTORYCZNEJ.

	Rs.	k.
Bobrzyński Michał. Dzieje Polski w zarysie, wyd. 2-gie, znacznie powiększone, z 2-ma mapami, dwa tomy	4	—
Chomętowski Wład. Synowie hetmańscy. opowiad. hist., 2 t.	2	40
Jarochowski Kazimierz. Nowe opowiadania historyczne.	3	—
J. Dr Antoni. Opowiadania historyczne Serja III, 2 tomy,	3	—
— Zameczki podolskie na kresach multańskich, wyd. 2-gie przerobione i powiększone przez autora, 3 tomy	5	—
— Z przeszłości Polesia Kijowskiego, opowiadanie historyczne	—	80
— Niewiasty kresowe, opow. hist.	1	50
Kantecki Klemens. Sumy neapolitańskie, opow. hist.	1	80
Karwicki Józef Dunin. Szkice obyczajowe i historyczne	1	20
Kitowicz ks. Opis obyczajów i zwyczajów za panowania Augusta III, wyd. nowe przejrzane, z przedmową Władysł. Zawadzkiego, 2 tomy	3	—
Kubala Dr L. Jerzy Ossoliński 2 t.	6	—
— Szkice historyczne, 2 tomy	5	—
Lisicki Henryk. Antoni Zygmunt Helcel, 1808—1870. 2 tomy	10	—
Listy Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, kasztelanowej kamieńskiej (1754—1800). z oryginałów przechowanych w archiwach familijnych wydał Kazimierz Waliszewski	3	—
Listy Króla Jana III pisane do królowej Kazimiery w ciągu wyprawy pod Wiedeń w r. 1683, z mapą pochodu wojsk polskich pod Wiedeń i podobizną listu Jana III-go	1	60
— na welinie	2	15
Prohaska Antoni. Ostatnie lata Witolda, studjum z dziejów intrygi dyplomatycznej	2	50
Smolka Stanisław. Mieszko Stary i jego wiek, praca uwieńczona nagrodą przez Tow. historyczno-literackie w Paryżu	4	—
— Szkice historyczne, Serja 1-sza i 2-ga, po	2	—
Szujski Józef. Opowiadania i roztrząsania historyczne, pisane w latach 1875—1880	3	—
Wójcicki K. Wł. Warszawa i jej społeczność w początkach naszego stulecia (1800—1830), tom I	1	80
— Społeczność Warszawy w początkach naszego stulecia (1800 do 1830), tom II	1	80
— Warszawa, jej życie umysłowe i ruch literacki w ciągu lat 30 (1800—1830), t. III	1	50

1040

Sklep obszerny

z pokojem w połowie do odstąpienia. Wiadomość: róg Jerozolimskiej i Marszałkowskiej № 23b, w Magazynie pieców. 1414

Kapelusze słomkowe czarne i białe, własnej fabryki, po cenach: rs. 1 k. 50, rs. 2 k. 50 z najcieńszej słomy angielskiej.
Koronki czarne, creme i złote w różnych szerokościach.
Kwiaty jedwabne w bukietach i girlandach, po k. 75 do rs. 1 k. 80, w tuzinach taniej.
Denka dżetowe do kapeluszy, do wyboru, po rs. 1 kop. 20.
Krepa angielska na welony.
Krepa francuzka czarna do pokrycia kapeluszy, po kop. 25.
Koronki dżetowe w różnych szerokościach.
Fasony petynetowe, oraz petyneta czarna i biała.
Aksamitki czarne i kolorowe w różnych szerokościach.
Wstążki czarne i kolorowe od najwęższych.
Aksamit czarny po rs. 2, rs. 2 k. 35 i droższy.
Klamry do kapeluszy, sukien i okryć.
Broszki paryzkie, malowane na porcelanie i imitacje starego srebra, **oraz branzolety w najnowszym guście,**

poleca:

S. H. Dąbrowski,

przy ulicy ŻABIEJ № 4, róg Żelaznej Bramy. 1766

Majątek ziemski,

w pow. Lipnowskim, gub. Płockiej złożony z 14 włók. w tej liczbie 3 wł. lasu brzozowego i torfowiska, z kompletnym żywym i martwym inwentarzem i dobremi zabudowaniami, do sprzedania za cenę rs. 35.000. Bliższych wiad. udzieli p. Georg Wundsch w Włocławku. 1301

FABRYKA I MAGAZYN

Wyrobów Złotych i Brylantowych Wacława Grodzickiego,

51, Krakowskie - Przedmieście 51, vis-à-vis gmachu Dobroczynności w Warszawie,
poleca wielki wybór Pierścionków i Biżuterji.
Ceny przystępne. 1236

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w domach po **fabryce „LAFERME“,** przy ulicy **Marszałkowskiej № 32,** róg Złotej

Sklepy i Lokale

fabryczne i przemysłowe, a także

OGRÓD

na bawarję i zakład restauracyjny.
Wiadomość na miejscu.
905

Letnie Mieszkanie

w Lisowicach, pod Koluszkami, z meblami i wszelkiemi dogodnościami. Bliższa wiadomość u szwajcara Biura Tow. Kred. Miejskiego, ul. Włodzimierska od g. 10—3, lub ul. Zgoda № 1, u właściciela domu, od g. 4—6. 1407

Dwa letnie mieszkania

są do wynajęcia składające się z 4 pokoi, kuchni, stajni wozowni i piwnicy murowanej.— Wiadomość przy ul. Danielewiczowskiej № 4, mieszkania 1. 1812

ADMINISTRACJA.

Z powodu wyjazdu za granicę, jest do odstąpienia kontrakt na lat 14, administracyjno-współkowy, interesu przemysłowo-fabrycznego na prowincji. Potrzebny kapitał od 20,000 do 25,000 rs. Adresy składać proszę w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. F. 12. 1827

FABRYKA ASFALTU

i Tektury dachowej asfaltowej ogniotrwałej

oraz

Fabryka Posadzek, Odlewów i Pomników z kamienia sztucznego prasowanego

J. PAUL

W WARSZAWIE,

wykonywa wszelkie roboty w zakres przedsiębierstwa wchodzące i posiada na składzie asfalt, tekturę asfaltową, lak asfaltowy, posadzki, płyty trotuarowe, misy itp.

Osusza wilgoć w mieszkaniach sposobem francuzkim, uznanym za najpewniejszy i najtańszy z gwarancją.

UWAGA: Każda Rola Tektury asfaltowej ma długości łokci 25, a szerokości łok. $1^3/_4$, co w ogóle wynosi łokci kwadr. polskich $43^3/_4$ „a nie tylko 40 lub 30 nawet, jak tektura sprzedawana w innych fabrykach.“ 1223

Nr 6 Kantor przy ulicy Bielańskiej Nr 6.

Warszawska Izba Skarbowa

podaje do wiadomości, że w dniu 3 (15) Czerwca r. b., o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się w sali posiedzeń tejże Izby licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na zbudowanie nowych kominów, urządzenie przy nich schodów dla kominiarzy i temu podobnych robót będących w związku z powyższą budową, w domach rządowych w Warszawie, przy ulicach: Rymarskiej № 1 i 3 i Leszno № 5, od sumy anszlagowej rs. 573 kop. 87.

Każdy z ubiegających się o takowe roboty obowiązany złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce Zarządzającego Izbą Skarbową opieczętowaną deklarację napisaną na papierze opatrzonym marką 60 kop., podług wzoru zamieszczonego w „Warszawskim Dniewniku“ i w „Warszawskich Gubernskich Wiedomostiach“, wraz z kaucją w ilości rs. 58 i dowodem z Magistratu m. Warszawy o tem, że ubiegający się jest specjalistą w budowaniu kominów.

Anszlag i warunki są do przejrzenia w biurze Izby Skarbowej każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych. 1415

Wody Mineralne Naturalne.

GŁÓWNY SKŁAD

Wód Mineralnych Naturalnych

przy Aptece

K. LILPOPA,

ulica Nowy-Świat, obok Ordynackiej,

otrzymał wprost ze źródeł pierwsze tegoroczne transporty.

Razem z wodami nadeszły wyrabiane z nich sole, pastylki, mydła oraz szlamy i ługi mineralne.

Broszurki nadsyłane ze źródeł i przewodnik dla leczących się wodami, osobom biorącym wody udziela bezpłatnie.—**Ekspedycja możliwie szybka.** 1417

Nowy-Świat № 44.

Fabryka lamp, wyrobów blacharskich, trumien metalowych i skład naczyń kuchennych emaljowanych,

egzystująca od lat 5-ciu z d. 1 Maja r. b., przeszła na wyłączną moją własność.— O czem zawiadamiając **Szan. Publiczność,** mam honor oświadczyć, że usilnem staraniem mojem będzie zasłużyć sobie na względy i poparcie sumiennością i akuratnością w wykonaniu prac w fach mój wchodzących.

Krycie i reperacja dachow w Warszawie i na prowincji uskutecznia się **po cenach możliwie nizkich.**—Z głębokim szacunkiem

1387 **L. SOLECKI.**

Nowy-Świat № 44.

PIGUŁKI MEYNET

Z Ekstraktu TRANU RYBIEGO,

zatwierdzone przez Paryzką Akademję Medyczną

Zastępują korzystnie tran rybi nie sprawiając n esmaku, ani odbijania.

Przeciw skrofułom, bladości cery, chorobom piersi, anemji i w rekonwalescencji, w słabościach starości i rozwijaniu się dzieci.

Skład hurtowy A. FOURNY 44, ulica Amsterdam, w Paryżu,—W Rossji, we wszystkich główniejszych aptekach. 63

Kapelusze damskie

przyjmują się do ubierania podług najświeższych modeli, po przystępnej cenie, w Magazynie P. Gałeckiej, Krakowskie-Przedmieście № 85, 2-gie piętro. 1659

Akuszerka P. Medalis

przyjmuje osoby życzące odbyć słabość. Ulica Świętojerska № 22. 1860

Wina Szampańskie.

Dom J. CHAMPION & Comp. w Reims,

pragnie zawiązać stosunki z kupcem, któryby objął wyłączną sprzedaż jego wina, lub też z agentem posiadającym najlepsze referencje. — Należy pisać wprost do pp. **J. Champion & Comp. w Reims** (we Francji). 73

Są do sprzedania b. tanio:

Szefa, Kredens, Stoły obiadowe, Garnitury czarne, orzechowe, całe kryte, gustowne i trwałe, Otomany, Sofy, Szeslongi w skórę. Nowy-Świat № 53, w 2 bramie na dole. 1768

Panny

uzdolnione do staników i rękawów, potrzebne zaraz do magazynu **W. Kwiatkowskiego,** Niecała № 1. 1411

Letnie Mieszkania

w Mieni za Nowo-Mińskiem od przystanku Cegłów wiorst 2, wśród lasu iglastego z pokoi 4, 3, 2 i 1 z kuchniami, piwnicą i kąpielą w łazience na stawie, produkty żywności w miejscu, tanio, może być stołowanie, z meblami lub bez. Adres: Kotarski w Mieni przez Nowo-Mińsk; konie na każde żądanie. 1731

LÓD

czysty wyborowy sprzedaje się w różnych ilościach z dostawą lub bez. Właściciel **Lodowni** i składu **Węgli** kamiennych przy ulicy Wilczej № 2b, (dom własny). 1326

Ig. Wallmann.

Jest do sprzedania

Zakład Karet i Powozów

do wynajęcia w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość: Senatorska, przechodni dom Roezlera, w dystrybucji. 1861

Letnie Mieszkanie

przy kolei Nadwiślańskiej 2 wiorsty od przystanku Wilga, w lesie nad rzeką, są 3 mieszk. po 3 pokoje z kuchnią. Wszelkie wiktuały i pocztę dwór codziennie dostarcza. Wiad. Oboźna 4, mieszk. 13 i u p. Nacz. st. Wilga. 1086

W Dobrach Wierzbno,

dwie wiorsty za rogatką Mokotowską położonych, są do sprzedania grunta po nad szosą położone, w dowolnych przestrzeniach.— Wiadomość powziąć można na miejscu u Administratora, pomiędzy godz. 4 a 6 po południu, z wyłączeniem świąt. 1242

LOKALE

po 5 i 6 pokojów, z wszelkiemi wygodami są do wynajęcia od Ś-go Jana za cenę przystępną w domu № 52, przy ul. Marszałkowskiej. Wiadomość na miejscu. 1840

Potrzebny jest zaraz wolnonajemny 1892

Muzykant Kornecista,

grający biegle na B korecie, jako solista do muzyki pułkowej. Pensja dobra. Pierwszeństwo muzykantom z kawalerji. Wiad. w kancelarji 16 Głuchowskiego pułku Dragonów, w mieście pow. Szczuczynie, w gub. Łomżyńskiej.

Letnie mieszkania

w dobrach **Okuniew,** w nowo-pobudowanych willach, przy st. Miłosna, dr. żel. Terespolskiej są jeszcze do wynajęcia, złożone z 4 5 i 6 pokoi umeblowanych. — Wiadomość na miejscu, lub w Warszawie, Bracka № 10, mieszkania 6. 1889

!!!Kapelusze Damskie!!!

w wielkim wyborze i dziecinne od rs. **2,** kapelusze ogrodowe od rs. **3,** poleca **Magazyn W. Ciszewskiej,** Nowy-Świat № 18, dom p. Bekkera. 1320

Perkale i Kretony

KASZMIRY

Adamaszki jedwabne.

czarne i kolorowe, materjały, do futer, palt i dolmanów, towary kolorowe od 15 do 40 kop. za łok., kolorowe Satins, Crépes, draps français, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej**

K. MANTEY,

Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej.
Wszelkie dodatki do sukien. 1252

Adamaszki wełniane.

WILLA

do sprzedania lub wynajęcia w Sielcach za Belwederską rogatką, naprzeciw parku Cesarskiego, w ładnem położeniu, dom masiv murowany.—Wiadomość: Nowogrodzka № 31 mieszkaian 16. 1880

Gromadnie

z największem zaufaniem spieszy Szan. Publiczność do znanego powszechnie ze swej taniości

SKŁADU TOWARÓW

przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1, w bramie 1 piętro,
aby skorzystać z rzadkiej okazji,
a to z powodu odbywającej się dotychczas niebywałej sprzedaży

WIOSENNEJ,

po cenach ISTOTNIE PODZIWU godnych:

CRETONY kolorowe najpiękniejsze, najmodniejsze desenie, czysto francuzkie, po kop. 15, wszędzie kosztują 30 kop.
Korty wełniane, 2½ łok. szerokości, francuzkiego i angielskiego wyrobu, prześliczne na męzkie garnitury, po rs. 1 k. 35, wszędzie kosztują rs. 3.
Korty prześliczne na damskie żakiety, dolmany i paltociki, po kop. 70, 90, rs. 1 i rs. 1 kop. 35.
Firanki wyborne, czysto niciane, po k. 25, 30, 40 i 50 łokieć.
Sztuka Weby Bielefeldzkiej, na 15 koszul męzkich lub damskich, za rs. 25, wszędzie kosztuje rs. 35.
Diagonale cudowne kolory, na suknie wełniane, po kop. 25.
Armiury najmodniejsze i najpraktyczniejsze na suknie, po kop. 25.
Repsy prześliczne, najmodniejsze kolory, szerokie, po kop. 22½.
Kaszmiry czarne, czysto wełniane, 2 łok. szerokie, po kop. 70.
Kaszmiry (Haute nouveauté), kolorowe, 2 łok. szerokie, po kop. 70.
Plaids francuzki, wyborowy na suknie, prześliczne kolory, 2 łok. szeroki, czysto wełniany, po kop. 90.
Krepy na dolmany i paltociki, czysto wełniane, 2½ łok. szer., po rs. 1 kop. 50.
Atłasy kolor. i czarne, po k. 65 i 70.
Kołdry na wacie, adamaszkowe, po rs. 8.
Kołdry atłasowe z kaszmiru indyjskiego, 3½ łokcia długie, 3 łokcie szerokie, po rs. 9.
Kołdry atłasowe jedwabne, cudowne, po rs. 13, wszędzie kosztują 20.
Prześcieradła pod kołdry gotowe, po rs. 1 kop. 50.
Prześcieradła na łóżka gotowe, bez szwu, obrębiane i znaczone, po kop. 90.
Ręczniki czysto lniane, po kop. 40 i 50.
Creton zdrowia wyborowy, 1½ łok. szeroki, po kop. 13 i 15.
Creass pół-płótno, po kop. 10, 11, 12 i 13.
Perkal wyborowy prima, pełne 1½ łokcia, po kop. 11½ i 12½.
Victoria lawn wybor., po kop. 25.
Koszule damskie, z wstawkami i langietami, po kop. 90.
Oxfort angielski na suknie damskie, nadzwyczaj praktyczny, po kop. 25.
Pika i Dymka wyborowa, po kop. 15.
Madepolam najlepszy, 7 ćwierci szeroki, po kop. 25.

BIELIZNA STOŁOWA po cenach nadzwyczaj tanich.
Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane z największą akuratnością i sumiennością.

Adresować proszę: IZ. HERTZ w Warszawie, róg Dzikiej i Nowolipek № 1, dom Brauna. 1073

KREM KONWALJOWY po kop. 75.
KREM KONWALJOWY po rs. 1 kop. 25.

przygotowany z roślinnych pierwiastków, usuwa krostki i wyrzuty skórne, nadając szybko (naturalnie o ile to jest w mocy dzisiejszej rzeczywistej nauki i hygieny), **świeżość i gładkość twarzy.**

WARSZAWSKIE LABORATORJUM CHEMICZNE

Główny Skład w magazynach własnych: 1) **Miodowa № 1,** 2) **Krakowskie-Przedmieście № 1.**—Pocztą przesyła się za dopłatą **25 kop.** 1331



ZACHWYT CAŁEGO ŚWIATA.

UNIWERSALNY ŚRODEK ODRADZANIA WŁOSÓW

Pani S. A. ALLEN.

JEST NAJWYŻSZĄ DOSKONAŁOŚCIĄ,

powraca bowiem włosom siwym i zupełnie białym dawną barwę, połysk i wdzięk młodości. Obudza życie i siłę porostu włosów. Łupież znika. Nieporównany ten preparat posiada przyjemny zapach.

Fabryka.—92, Bulwar Sewastopolski w Paryżu, oraz w LONDYNIE i NEW YORKU.
Dostać można we wszystkich salonach fryzjerskich, w perfumerjach i aptekach.

KWIAT BUKIETU WESELNEGO.



WDZIĘK CERY,

ŚWIEŻOŚĆ I MŁODOŚĆ.

Jedna próba przekonać może wszystkie Damy o wyższości tego środka nad wszelkiemi pudrami suchemi i w płynie. Za pierwszém użyciem, kwiat bukietu weselnego nadaje twarzy, szyi, ramionom i rękom, białość i gładkość alabastrową, świeżość i miękkość łącząc z sobą zapach róży.—Znika opalenizna, piegi, wszelkie plamy i wyrzuty na ciele.

Fabryka—92, Bulwar Sewastopolski w Paryżu, oraz w LONDYNIE i NEW-YORKU.
Dostać można we wszystkich salonach fryzjerskich, w perfumerjach i aptekach.

Główny Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha** Krakowskie-Przedmieście № 83
Za wodę pani Allen rs. 3 kop. 75; za Kwiat bukietu weselnego rs. 2 kop. 25; z przesyłką pocztą 50 kop. drożej. —68—

Tylko prawdziwe chińskie

PO-HO

usuwa za jednorazowem potarciem: migreny, newralgje, bóle głowy, twarzy i zębów. Kupujący raczą zwrócić uwagę, iż przy każdym flakonie, prócz certyfikatu w języku chińskim, dołączona być powinna broszura opisująca z podpisem i znakiem fabrycznym jak poniżej:

Sigmunt Schäffer.
Importeur Wien.



Jedyny Skład w Warszawie, u p. A. F. Galle, Senatorska № 18. Sprzedaje się również we wszystkich Aptekach, flakon po rs. 1 k. 20. 1280

TOWARZYSTWO
Rusko-Amerykańskiego Przemysłu Naftowego,

produkując rocznie oliwy do smarowania wszelkich maszyn, transmisyj, wagonów, osi itd., na sumę 12,000,000 rs., i zaopatrując w te smary wiele dróg żelaznych i fabryk w Cesarstwie i w Królestwie, a po części i zagranicą, obecnie otworzyło składy w naszym kraju i mianowało mnie swoim Generalnym Agentem na Królestwo Polskie.

W skutok tego mam honor podać do powszechnej wiadomości, iż w ogole ceny na wyroby rzeczonego Towarzystwa są naznaczone najniższe i że handlującym, oraz stałym odbiorcom odstępuje się rabat i udziela się żądającym odpowiedni kredyt. — Dla sprzedaży zaś hurtowej wagonami, ceny ustanowiono zupełnie odpowiednie dla konkurencji w kraju i zagranicą.—Upraszam zatem Sz. Odbiorców, jak również życzących zostać sub-agentami, lub sprzedawać rzeczone smary na prowincji w egzystujących już handlach, udawać się osobiście, lub listownie. wprost do mnie, pod adresem: „W. Rudnicki, Fabryka Pasów do maszyn i skład artykułów technicznych, Warszawa, Wierzbowa 4.——**Inżenier Władysław Rudnicki.** 1300

ZAKŁAD LECZNICZO-KĄPIELOWY

SŁAWINEK,

Wody mineralne żelaziste naturalne

(o trzy wiorsty od Lublina),
otwarty od 20 Maja do końca Września.

Komunikacja nader ułatwiona omnibusami zakładowemi, kursującymi kilka razy dziennie.

Wanny nowe miedziane, sposób ogrzewania ulepszony, kąpiele rzeczne, prysznic. Mieszkania umeblowane wygodnie, restauracja, bilard, czytelnia, sala balowa, gimnastyka, lekarz zdrojowy na miejscu. Wody mineralne naturalne i sztuczne wszelkiego rodzaju. 1065

Wody Mineralne Naturalne
Skład wód mineralnych naturalnych

przy aptece pod firmą

D-ra T. HEINRICHA,

W WARSZAWIE,

przy rogu ulic WIERZBOWEJ i SENATORSKIEJ istniejący

ma honor zawiadomić WW. Doktorów i Sz. Publiczność. że w ciągu dni ostatnich zaopatrzony został **wprost ze źródeł,** we wszystkie **Wody Mineralne** tegorocznego czerpania: **krajowe, galicyjskie, szląskie, czeskie, austrjackie, węgierskie, niemieckie, belgijskie francuzkie.**

Razem z wodami nadeszły do składu rozmaite artykuły z wód wyrabiane, jako to:
a) do kąpieli: **Szlamy, Ługi, Błota, Wyciągi, Mydła, Sole.**
b) do wewnętrznego użytku: **Pastylki** i **Sole** oraz **Podpuszczka Reinertska** do robienia serwatki.

Wskazówki i zachowanie się przy kuracji wodami mineralnemi, broszury ze źródeł przesyłane o wodach mineralnych, jak również i cennik wód, wydaje na żądaoie bezpłatnie.—Powyżej wyszczególnionych wód, jak również i produktów dostać można we wszystkich Aptekach Królestwa i Cesarstwa. 1383

Pierwsza w kraju
Fabryka Mebli giętych „patentowanych",
„KĄTY"
pod firmą ŻARSKI, DOBRZAŃSKI i S-ka,
w Warszawie, Marszałkowska 32,

(dawniej fabryka „Laferme"),

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż wyłączną reprezentację wyrobów swoich powierzyła firmie pp. **GOEBEL i S-ka, Chmielna Nr 18.**

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mamy honor polecić się Szan. Publiczności, nadmieniając iż meble przez powyższą fabrykę wyrabiane odznaczają się nadzwyczajną trwałością, lekkością i elegancją.—PP. Handlującym ustępujemy rabat. 1914

GOEBEL I S-KA.

NAJTAŃSZE
GUSTOWNE I W DOBRYM GATUNKU
OBICIA PAPIEROWE, 958

począwszy od 10 kop. za rulon,

POLECA SKŁAD FABRYCZNY

„pod Merkurym,"

Senatorska Nr 27, obok kościoła S-go Antoniego.

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka młoda posiadająca patent z III-go gimnazjum przygotowuje do egzaminów i udziela lekcji na godziny i lekcji muzyki. Krakowskie-Przedmieście № 7, m. 1.

Nauczycielka polka upoważniona od Władzy Naukowej, przygotowuje gruntownie do klasy wstępnej chłopczyków i panienki, udziela także początków muzyki i rysunków. Wiadomość: ulica Karmelicka № 4D, u p. Szumlańskiej. 893

Były nauczyciel gimnazjum (matematyk) poszukuje lekcji w Warszawie lub na wsi na wakacje. Wiadomość w kiosku róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 6682

Uczeń klasy 7 gimnazjum filologicznego, życzy dawać lekcje przez czas wakacyjny z wyjazdem na wieś. Wiadomość: Hoża 30a, mieszkania 4. 7111

Osoba od 24 do 36 lat, potrzebna zaraz do dwóch chłopczyków na przychodnią. Wymagane szycie i język niemiecki, tylko z dobremi świadectwami lub rekomendacją mogą się zgłaszać. Elektoralna 45a, 2-gie piętro, mieszkania 5, rano od 10—11, po poł. od 3—5.

Posady i prace.

Panny potrzebne są zaraz, kompletnie uzdolnione do staników i spódnic. Krakowskie-Przedmieście № 79, 2-e piętro, m. № 4.

Subjekt felczerski potrzebny do m. gub. Piotrkowa, ul. Kaliska № 214. — St. felcz. Wł. Ratajski. 7165

Do domu rosyjskiego na prowincję poszukuje się gospodyni z dobremi świadectwami, posiadającej język wyżej wymieniony. Ulica Kotzebue № 3, od 12 do 2, stróż wskaże.

Potrzebna jest osoba lat średnich, do wyręczania pani domu w gospodarstwie i zaopiekowania się dziećmi. Wiadomość: ulica Zgoda № 2, u stróża. 994

Potrzebne są panny do kwiatów. Łucka № 12, mieszkania 4. 7180

Potrzebną jest panna, kompletnie uzdolniona w krawieczczyznie. Wiadomość: ulica Wspólna № 34b, mieszkania 5. 7144

Panien kilka do krawieczczyzny potrzeba. Ulica Grzybowska № 8. Wojcińska. 7105

Panny, starsza do upinania sukien i kilka podręcznych, potrzebne są do magazynu. Ulica Twarda № 5. 7087

Młodsza, umiejąca prać, prasować, szyć, przybyła ze wsi szczególnie, żądaną jest. Ul. Włodzimierska № 14, mieszk. 6. 7169

Potrzebne są panny podręczne i do maszyny, za dobrem wynagrodzeniem, do magazynu bielizny E. Rogozińskiej przy ulicy Elektoralnej №. 43. 975

B. obywatel, w sile wieku, potrzebuje miejsca zarządu domu dużego, może złożyć kaucji rs. 2,000 lub więcej. Wiadomość: ulica Długa, u rządcy hotelu Drezdeńskiego. 7124

Panna potrzebna jest do krawieczczyzny. Ul. Wspólna № 8, do P. Michałowskiej.

Panny potrzebne do krawieczczyzny, zdatne, podręczne i do nauki. Bednarska 7, m. 24.

Panny potrzebne są do maszyny oraz i do szycia sukień w ręku. Leszno 18, m. 40.

Potrzebny zaraz zecer, któryby był zarazem i preserem, do biura ogłoszeń ulicznych; Marszałkowska № 73, wejście od ulicy Próżnej do sklepu. 7500

Do kwiatów potrzebne są podręczne i uczennice, które po 3-ch miesiącach dostaną wynagrodzenie. Warecka № 6, mieszk. 21.

Chłopiec z dobremi świadectwami, potrzebny do sklepu wódek. Wiadomość róg Wspólnej i Kruczej. 7467

Potrzebne są dwie sklepowe z kaucją do piekarni. Wiadomość Mostowa № 3. 7476

Potrzebne są panny podręczne i do nauki do wyrobu pudełek, przyjmuje uczni do nauki introligatorstwa, udzielam lekcje na godziny robót introligatorskich. Antoni Podolski Śliska 12, 1018

Pisarz fabryczny potrzebny do zakładu Judlinowskiego w Grochowie. Wiadomość na miejscu. 7484

Na wyjazd na prowincję potrzebna jest panna uzdatniona w szyciu rękawiczek na maszynie. Wiadomość róg Jasnej i Świętokrzyzkiej № 26, u p. Kwiatkowskiego. 7482

Panny do spódnic kompletnie uzdatnione, podręczne i do nauki potrzebne zaraz. Hoża 17 E, mieszkania 2. 7483

Córka obywatela chce się zająć w zupełności kuchnią, za małe wynagrodzenie. Żórawia 1, wiadomość u stróża. 1019

Młody człowiek znający język polski, ruski, oraz ładnie piszący, poszukuje zajęcia biurowego za małem wynagrodzeniem. Łaskawe oferty uprasza składać do kantoru Kurjera-Warsz. pod lit. E. K. 7477

Panny podręczne potrzebne do krawieczczyzny damskiej. Leszno № 25, m. 13. 7326

Potrzebną jest panna jako dobra podręczna do kapeluszy damskich do magazynu mód J. Mottier, Nowy-Świat № 45. 7386

Urzędnik gospodarczy życzy posadę przyjąć od 1-go b. m. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. G. 7496

Kupno i sprzedaż.

PP. modystki życzące mieć kwiaty modne i b. ładne, za bezcen, raczą się pofatygować na ulicę Kanonja № 8, 11-gie piętro, do fabryki kwiatów Kałużyńskiej. 6402

Do sprzedania maszyna do szycia Singera, mało używana, w bardzo dobrym stanie. Cena przystępna. Wiadomość: ulica Dzielna № 10B, mieszk. 5. 7159

Masło litewskie solone, ze wsi przywiezione, jest do sprzedania. Ulica Erywańska № 4 bez litery. 7497

Koń gniady chodzący w uprzęży, jest do sprzedania. Ul. Nowy-Świat № 67; pisarz Dombrowski wskaże. 7493

Sztychy, typy ludowe polskie, komplet obrazów 24, dawniej rs. 15, teraz 7½ pojedyńcze obrazy po kop. 30. Wilcza drugi dom za Marszałkowską № 17E, trzecie piętro, mieszkania 10. 7426

Do sprzedania: lekka resorowa bryczka na jednego konia, w dobrym stanie, tanio; kilka sukien damskich, jedna jedwabna ubrana adamaszkiem i aksamitem, drugie wełniane, kapelusz letni słomkowy, i inne rzeczy toalety damskiej. Wiadomość na Saskim placu № 6, były dom Skwarcowa, w podwórzu po prawej stronie, ostatnie drzwi, pierwsze piętro, w godzinach rannych do 12.

Meble ozdobne z 6-ciu pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bandzo tanio. Ulica Zielna № 4, m. № 1, na 1-m piętrze, pomiędzy Złotą i Chmielną. 6702

Lando do sprzedania tanio. Wiadomość: ul. Zimna № 1, w kantorze. 7300

Fortepian nowy, meble, lampy, lustro, wielki samowar i portrety dla braku miejsca do sprzedania. Ulica Nowolipie № 6, mieszkania 10. 7474

Meble są do sprzedania za cenę bardzo przystępną: para szaf orzechowych, biurka dębowe męzkie, para łóżek na kolor orzechowy, medaljonowe, łóżeczko dziecinne rozbierane. Żelazna № 26, mieszkania 2. 972

Są do nabycia bilety na tegoroczny sezon polowania, i do sprzedania dubeltówka. Praga, ulica Ząbkowska № 214ab. Stróż wskaże. 7479

Kupuję! Wszelkie zużyte wyroby złote jakoteż drogie kamienie lub w zamian nowe. Jubiler W. Moczydłowski ulica Nowo-Senatorska № 5, hotel Litewski. 7465

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 6336

Meble mało używane do sprzedania: garnitur orzechowy, rzeźbiony, garnitur francuzki, szafy rozbierane, kredens, tremo, stół jadalny, szeslong, stoliki do kart, lustra, tualeta damska, biurka, szafki do bielizny, łóżka wiedeńskie ozdobne, umywalka, stolik z samowarem, lustro z konsolą, marmurowym blatem; regulator, kolebka żelazna, firanki sprzęty kuchenne. Twarda № 6, w podwórzu na lewo, w pałacyku, przy ogródku, mieszk. 41.

Meble do sprzedania bardzo świeże: garnitur jeden masyw, orzechowy, kryty materjałem bardzo ładnego koloru ciemno bordo i takież same firanki i portjery, wszystko bardzo gustowne. Ulica Złota № 3, mieszkania 18, zastać można od 10 do 12. 7117

Urządzenie ogrodowe zdatne do zakładu gastronomicznego lub mlecznego, jest do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość w składzie węgli, Marszałkowska № 16A.

Meble do sprzedania tanio, garnitur orzechowy, rzeźbiony, szafy rozbierane, ozdobne, kredens wiedeński, stół jadalny, tremo czarne i orzechowe, garnitur angielski, konsolki do kart, biuro męzkie, kozeta z 6-ma napoleonkami, szafka do bielizny, szeslong, łóżka, tualeta damska, umywalka, szafki nocne i firanki. Marszałkowska 26, róg Chmielnej, mieszkania № 30. 7014

Garnitur czarny, jedwabiem kryty, czarne tremo, szafa orzechowa do sukień, szafka do bielizny, stół jadalny i inne meble oraz fortepian do sprzedania. Żórawia 9, m. 9.

Tanio do sprzedania! Zegary, bronzy, porcelana, biurko, antyki, pierścionek z brylantem, obrazy olejne i akwarele. Leszno № 37, mieszkania 13. 5556

Meble: Do sprzedania garnitur mebli za rs. 50, przy ulicy Widok № 14, mieszkania № 18. Widzieć można od godz. 11 rano do 5 po południu. 7481

Z powodu wyjazdu do sprzedania: otomana, fotele, krzesła, portjery, lambrekiny, tremo, biuro na szafkach, szafy rozbierane i do bielizny, łóżko, umywalnia, stół jadalny, szafa śpiżarniana rozbierana, szafki nocne, parawan mahoniowy, lampa, sztychy i oleodruki. Bracka № 7, mieszk. 3. 7099

Fortepian za rs. 45 do sprzedania, oraz kupuję stare fortepiany, w magazynie mebli, Marszałkowska 48, róg Świętokrzyzkiej.

Nowe praktyczne i trwałe maszyny do szycia Wheelera i Wilsona pozostawiono do sprzedania tanio, gwarancja trzyletnia. Senatorska wprost kościoła № 20 u mechanika Olszewskiego. 6142

Pianino palisandrowe, nowe, za bardzo przystępną cenę. Pawia № 9, u Brylanta. 7166

Fortepian Hofera i petersburski, są do sprzedania. Senatorska 27, mieszk. 3, kościół św. Antoniego. 1003

Fortepian do sprzedania, wynajęcia. Krucza № 13, mieszk. 12, przy Wilczej. 6748

Pończochy i skarpetki bez szwu, po cenach fabrycznych, w wielkim wyborze. Ul. Nowy-Świat 19, m. 17, w poprzecznej oficynie.

Koń wałach, skarogniady, lat 6 mający, bez żadnej wady, zdrów i silny, jest do sprzedania przy ulicy Danielewiczowskiej pod № 2. Wiadomość na miejscu u stangreta Franciszka. 7094

Są do sprzedania dwie szafy dębowe, z rzeźbą ozdobną, za cenę bardzo przystępną. Ulica Dzielna № 26, stróż wskaże. 7330

Interesa handl. i majątk.

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Sienna № 3. 6893

W mieście Skierniewicach, blizko banhofu, do sprzedania dom nowo wybudowany, z oficynami, ogrodem fruktowym i ziemi około 3 mórg. Wiadomość na miejscu, u właściciela Lenartowicza. 7325

Suma rs. 5,000 jest do ulokowania na dom murowany w Warszawie, na 1-y № po Towarzystwie, bez pośrednictwa. Wiadomość Zielna № 15, mieszkania 3. 7154

Dobra ziemskie w gub. Suwałkskiej włók 40, w tem lasu włók 26, łąk i pastwisk włók 3, są do sprzedania z wolnej ręki, na dogodnych warunkach. Wiadomość u adwokata przysięgłego B. H. Hoffmana, ul. Graniczna № 8, od godz. 6—8 po południu. 6905

Do sprzedania lub wydzierżawienia, mleczarnia, w ogrodzie, ładnie urządzona, z krowami, w środku miasta. Wiadomość w cukierni, Marszałkowska № 47. 6908

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Leszno № 50. 6871

Do odstąpienia od św. Jana interes przemysłowy, z firmą starą i klijentelą wyrobioną. Kapitał potrzebny kilka tysięcy rs.—Wiadomość: Leszno № 46, mieszk. 5, od godziny 3—4 po południu. 7181

Szynk wódek do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość na Pradze: ulica Targowa № 177, w restauracji E. Więckowskiej. 7349

Magle do sprzedania na miejscu, albo do wzięcia. Ulica Żelazna № 16. 7338

W Piotrkowie sprzedaje się dom z 12 sklepami, z dochodem 13%. Wiadomość tamże, ulica Słowiańska № 19. 7328

Restauracja z całem urządzeniem tak w lokalu jako też i w ogrodzie, z powodu interesów familijnych jest do sprzedania każdego czasu za nader nizką cenę przy ulicy Wilczej pod № 17G/5033. 7303

Sklep spożywczy zaraz do odstąpienia z całkowitem urządzeniem i mieszkaniem; komorne rocznie rs. 400, kontrakt dwu-letni. Wiadomość na miejscu: ul. Królewska № 25. 7343

Sklep wiktuałów sprzedaje się. Ulica Ciepła № 2B. 7344

Wspólnik z kapitałem rs. 4,000 zaraz potrzebny jest do interesu przemysłowego na prowincji, przynoszącego znaczne korzyści. Wiadomość ulica Pańska № 24, mieszkania № 11. 7089

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Ulica Tamka № 9 domu. 7152

Jest do odstąpienia folwark majoracki, na lat 8. od 1 Czerwca r. b., z inwentarzem martwym i żywym kompletnym, z wysiewem oziminy korcy 250 i odpowiednią ilością jarzyny, z deputatem drzewnym na gorzelnię i opał, za opłatą roczną dzierżawy rs. 1,000. Wiadomość na miejscu w Gręzówce, 7 wiorst od stacji Łuków, dr. Terespolskiej. 7147

Dobre kupno. Jest do sprzedania lub zamiany na dom majątek ziemski, z lasami, łąkami, w dobrej glebie, z budynkami masiv murowanemi, oraz trzy majątki mniejsze do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Wiadomość u pełnomocnika, ulica Długa № 45, 2-e piętro, od godziny 4—6. 6635

Sklep z obuwiem z powodu wyjazdu jest do odstąpienia. Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu: ul. Twarda № domu 16. 7508

Jest do sprzedania w Mokotowie dom z ogrodem owocowym, przynoszący rocznego dochodu 1,200 rs., na dość przystępnych warunkach. Wiadom. na miejscu u Szestakowa.

Są magle do sprzedania. Ulica Orla, № domu 7. 7463

Sklep wiktuałów z dystrybucją i naftą do sprzedania. Róg Kruczej i Wilczej № 11.

Sklep wiktuałów przy ulicy Browarnej pod № 13, od lat wielu egzystujący; ani z powodu wyjazdu, ani też słabości, jest do odstąpienia na warunkach przystępnych. Wiadomość na miejscu. 7485

Ktoby miał do wypożyczenia rs. 1,500 na pewną gwarancję, zechce złożyć ofertę pod lit. L. A. L. 57 w kantorze tegoż pisma.

Dom do sprzedania zaraz, z ogrodem obszernym za 12,000 rs. Ulica Leopoldyny № 7L. 7487

Lokale.

Jeden pokój umeblowany jest do najęcia przy ulicy Ordynackiej № 2, mieszkania 9 trzecie piętro. 902

Lokal na kantor lub zakład przemysłowy, złożony z 3 pokoi frontowych, z balkonem, o 6 oknach, przy zbiegu ulic: Senatorskiej i Placu resursy kupieckiej, jest do odnajęcia w każdej chwili. Wiadomość na miejscu, Senatorska 22, lub w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 981

Magle angielskie do sprzedania w dobrym stanie, w dobrym punkcie, cena przystępna. Nowowiejska 9. 6774

Pokój z osobnem wejściem na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Nowy-Świat, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość w sklepie optycznym D. Wittig, Nowy-Świat № 59.

Za Żelazną Bramą, przy ulicy Gnojnej, w domu № 11, do wynajęcia różne lokale mieszkalne, wozownie na składy towarów i piwnice. 6658

Letnie mieszkanie, godzina drogi od stacji kolei Nadwiślańskiej Jabłonna, dwa pokoje z kuchnią w ogrodzie pod lasem sosnowym, w blizkości wody bieżącej i stojącej, na ustroniu. Bliższa wiadomość na st. kolei Nadwiślańskiej w bufecie. 7290

Letnie mieszkanie umeblowane, 4 wiorsty od rogatek Petersburskich nad Wisłą położone, w czarownem miejscu, naprzeciwko Bielan, z ogrodem owocowym 7-mio morgowym, składające się z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni; na żądanie konie codziennie do Warszawy, łódź do nawigacji, fortepian, łatwość sprowadzenia wszelkich artykułów spożywczych. Wiadomość u właściciela w Żeraniu. 7085

W blizkości ogrodu Saskiego jest do wynajęcia 5 pokoi, dwa przedpokoje i kuchnia, lub dwie kuchnie, na 1-m piętrze, z balkonem, od frontu; mieszkanie to może być podzielone na dwa mieszkania. Wiadomość u właścicielki domu, Grzybowska № 15. 7113

Na lato lub rocznie ładne mieszkanie z meblami lub bez, składające się z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni, na parterze, za rogatką Belwederską, 10 minut od stacji tramwai wprost parku Mokotowskiego. Wiadomość na miejscu lub u F. Wierzbickiego i S-ki róg Wierzbowej i Trębackiej. 950

Do wynajęcia umeblowane pokoje na różne ceny. Nowy-Świat domu № 31, na 1-m piętrze. 7167

Sklep zaraz do najęcia, oraz lokal frontowy. Nowy-Świat № 23. 7119

Letnie mieszkanie z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Tamże do sprzedania ogród z zabudowaniami. Wiadomość za rogatką Belwederską, pomiędzy Wierzbnem a Marcelinem, u p. Witanowskiej. 1001

Przy ulicy Bednarskiej № 18 do wynajęcia od 1 lipca 4 pokoje; 3 pokoje z alkową i 2 pokoje, na parterze wysokim, z wodociągami i zlewami. 6207

Lokal elegancki na 1-m piętrze od 1 Lipca, oraz na 2-m wolny od 1 Czerwca, 2 sklepy. Chmielna № 9. 6867

Zielna 26. Od św. Jana do wynajęcia 5 pokoi z wygodami. 6956

Sklep duży z wystawą, na szynk lub inny proceder, z obszerną piwnicą i pokojem, każdego czasu do wynajęcia za rs. 300 rocznie. Pawia № 2348a/19a. Wiadom. u rządcy.

Pokój duży frontowy z balkonem w środku miasta, kwartalnie lub rocznie do najęcia od św. Jana. Królewska № 3, mieszk. 16. Oglądać można rano do 9-ej, po południu od 4-ej do 5-ej. 4867

Do najęcia od 1-go Lipca: dwa sklepy duże z mieszkaniami, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 1-m i 2-m, ciepłe i suche, od frontu; na dole: trzy pokoje w oficynie i inne małe prrządne mieszkania. Nowolipie 34/2428, u właścicielki. 7132

Kantor, 2 stajnie i 2 wozownie są do odnajęcia na remizę; miejsce wyrobione długoletnią praktyką. Chmielna № 1. 7168

Umeblowane dwa pokoje z przedpokojem na parterze są do najęcia zaraz, razem lub oddzielnie. Niecała № 12, u rządcy. 7495

Od 1-go lipca r. b. jest do wynajęcia z 2-ma wchodami, 3 pokoje, pasaż, przedpokój i kuchnia, na 2-em piętrze w oficynie, za rs. 330 rocznie, oraz dwie stancje w suterynie mogące posłużyć na warsztat. Ulica Ogrodowa № 12. 7462

Letnie mieszkanie do wynajęcia, w pięknej miejscowości, dom składający się z czterech dużych pokoi, przedpokoju, kuchni i piwnicy, lub też może być podzielony na dwie familje, a na żądanie może być stajnia i wozownia, za rogatką Wolską. Wiadomość na piątej wiorście w koszarach drogowych u dróżnika. 7472

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Życzenie! Młoda panienka wyjeżdża do Szwajcarji, poszukuje towarzyszki podróży. Wiadomość: Podwal № 2, u profesora Dziewulskiego. 7398

Człowiek młody, niemiec, z wyższem wykształceniem poszukuje miejsca jako towarzysz u osoby wyjeżdżającej do wód zagranicznych. Złota 8, mieszk. 1. 7466

Kapelusze damskie przyjmują się do ubierania tanio, Zielna 34, mieszk. 11, tamże jest do sprzedania garnitur koralowy, suknia jedwabna i szafka na wystawę, oraz jest mieszkanie dla panny do najęcia. 6686

Malarz pokojowy i znaków podejmuje się po najniższych cenach z największą akuratnością wyklejania pokojów i wszelkich robót w zakres malarstwa wchodzących. Z uszanowaniem Ignacy Weber. Bednarska 15. 7208

Reperacja maszyn do szycia śpiesznie, tanio i dokładnie. Senatorska wprost kościoła № 20 u mechanika Olszewskiego, potrzebny zdolny mechanik. 6143

Człowiek młody, kawaler, urzędnik, poszukuje od 1-go Lipca pokoju przy rodzinie, u której w razie jej życzenia, mógłby się stołować. Znając wszelkie przepisy, mając korzystne stosunki, a nadto niewielką kaucję, przyjąłby obowiązki rządcy domu. Oferty w kiosku w ogrodzie Saskim pod adresem „Wajdelocie." 7284

Akuszerka Bandtke przyjmuje osoby na słabość w osobnych i wspólnych pokojach, od rs. 8—4, sekret zapewnia się. Tamże jest mamka młoda przystojna, bez długu. Ulica Hoża № 12 litera A. 6793

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w wspólnych i osobnych pokojach, z wszelkiemi wygodami, od rs. 15 i wyżej, z umieszczeniem dziecka. Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się. Leszno № 21. 6704

Mamka ze świeżem pokarmem u akuszerki Adamskiej. Nowa Praga № 76. 7463

Mamka wiejska z 10-tygodniowym pokarmem, bez długu, jest u akuszerki ulica Hoża, № 15, wejście od Kruczej, mieszk. 7.

Stracił student w miesiącu Lutym na dworcu kolei Nadwiślańskiej grupę fotograficzną, kilka sztychów i obrazów. Znalazcy—nagroda. Tamka 36, mieszk. 4. 7492

PRZEWODNIK ADRESOWY.

APTEKI.

Bukaty B. dzierż. Sołtykiewicza. Graniczna 10.
Ekerkunst Leszno, fabr. wkd min. sztucznych.
Karpiński W. Elektoralna 35.
Kucharzewski H. gł. skł. wód min. Senator. 11.
Szteyner F., apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogórski, Krak.-Przedm. 47.

APTECZNE MATERJAŁY i SKŁADY FARB.

Lipiec M., Graniczna 14.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

Gorzelewski. Mazowiecka 11 malarnia porcel.

BŁAWATNE TOWARY.

Brüner Ludwik, Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.
Gurtzman F. r. Żab. i Żel. Bramy 413a, i płótna.
Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.
Rosenberg Żabia, wpr. br. ogr. Sask. sklep N. 6.
Szyszka i Ska. Żel. Brama, przy ogr. Saskim 2.

BROŃ i PATRONY.

Bekker K. & J., fabr. i skład hurt. (znaczny rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.
Stapf J. Nowy-Świat 41, fabryka i strzelnica.
Ziegler Robert, fabr. i skład, największy wybór. Znaczny rabat hurtowy. Długa 29.

CUKIERNIE.

Kwieciński E. Leszno 28, warsz. fabr. czekolady
Salis G., dawn. Ferrari, Plac Teatralny 7.
Zawistowski J., cukiernia i specjalna fabryka cukrów i lodów, Plac Bracki.

CZYTELNIE.

Jeleński J. Nowy-Świat 4. Bielańska 9.
Krankowski, Praga, ulica Targowa 155.
Kulikowska Kasylda, Elektoralna 7.

DENTYŚCI.

Idzikowski. Leszno 1, od godziny 10 do 6.
Neumark H. Długa 31, obok hot. Niemieckiego.
Neumark M. Tłomackie 9, dawn. Długa 31.

FORTEPIANY (fabryki).

Dütz Jan. Elektoralna 20. specjalnie pianina.
Hildt J., dawn. Antoni Hofer, Elektoralna 6.

FOTOGRAFICZNE ZAKŁADY.

Krajewski Wład., Krak.-Przedmieście 7.

FRYZJERZY i PERFUMERJA.

Szulc Teofil, Bielańska 7, hotel Krakowski.

GALANTERJA.

Benzef i Ska, Senatorska 20, dom Kaftala.
Blumenberg, d. Wernic, Kr. Prz. 85, d. Rezlera.
Brüner N. S. et Co., Hotel Europejski.
Drews Jan, Senatorska róg Bielańskiej 16.
Kaniewski W., Senatorska 22, filja Senat. 6.
Straus A., Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.
Wortman L. Wierzbowa 3, Miodowa 1.

GILZY (fabryki).

Ożarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).

Haehle Gustaw, skład gorsetów parys., trykotarzy i tiurniur, Świętokrzyska 11.
Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HAFTY SZWAJCARSKIE.

Górski A., Elektoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurt. i detaliczna.

HERBATA (składy).

Wilenkin L., Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.

Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n. 1).
Grodzicki Wacław, Krak-Przedmieście 51.
Kalhorn A., Krakowskie-Przedmieście 77.
Korngold Naftal, Nalewki 10.
Radke G. & Żolisławski A., Miodowa 2.
Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.

Neumark Gabrjel, Miodowa 3.

KAPELUSZE (fabryki).

Dubrowitz Max, (słomkowe) Świętojers. 30.
Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
Młodkowski Jan, Elektoralna 21, zagr. i kraj.
Truchliński W., Marszałk. 65, kapel. i czapki.
Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa, róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.
Wilfert L., Senatorska 2, kap. zagranicz. i kraj.

KSIĘGARNIE i SKŁADY NUT.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15.
Orgelbrand Maur., N-Świat 67, Senators. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

Bock Artur, Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bednarska 8.
Haempel & Ehrling, Rymarska 8.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.
Winkler M., Tłomackie 9, księgi handlowe.

KWIATY (fabryki).

Eliza, Nowy-Świat 67, kwiaty paryzkie.

LAKIERY i FARBY OLEJNE (fabryki).

Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Warszawska lecznica, Sienna 6a.

LITOGRAFJE.

Bukaty i Ska. lit. pośpieszna, Świętojerska 12a
Kohn Henryk, litogr. artyst., Elektoralna 3.

MASZYNY i ODLEWY (fabryki).

Berent T. & Adolph J., Wronia 33, Maszyny, osie, sikawki, pompy, żaluzje (okiennice).
Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MEBLE (magazyny).

Dzięgielewski J., Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.
Fitzke Wilhelm, Nowy-Świat 30.
Frumkin Bcia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych it. p., po cenach nizkich.
Globus P., Krak.-Przedm. 54, wprost h. Sask.
Mursztyn A. r. Bielańskiej 8, nowe używ. dekor.
Otwinowski T., Nowy-Świat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.
Rabong K., N. Świat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.
Taruowki J. i Ska, Królewska 23. meble wszelkiego rodzaju po cenach zniżonych.
Załęski i Ska, Marszałk. 63, meble i rob. dekor.

MUSZTARDA (fabryki).

Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 4.
Szweitzer A., parowa fabryka, Królewska 10.

NACZYNIA KUCHENNE i GOSPODARSKIE.

Anderszewski W., Marszałkowska 69, wyroby blaszane i trumny metalowe.
Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.
Schreder E., plac Bankowy 31, róg Żabiej.

NICI i NORYMBERSZCZYZNA.

Frybes F., Żabia 4, sklep. 10. galanterja i guziki.
Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkali.
Klink A., Żabia 4, galanterja i guziki,
Rotter F. & Co., Żabia 7, Pończochy i koronki.
Schiwuj H., N.-Świat 51, włóczki, rob. kanw.
Schreiber J., Żabia 3, wyroby pończosznicze.

OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

Blechschmidt Stanisław. Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

Rajchman i Frendler, Senatorska 13.

OPTYCY.

Berent i Plewiński, Krak.-Przedm. 65.
Bogdański K., Wierzbowa 4, b. hot. Angielski.

PIECE (fabryki).

Stalewscy A. E. (dawniej), Tamka 17.

PIECE ZAGRANICZNE.

Cohn & Leichtentritt, Orla 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

PIÓRA STRUSIE (fabryki).

Gliwic F., Senatorska 20, ifantaz., ceny nizkie.
Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fabryka, Tłomackie 9, 1-sze piętro.

PISMA PERJODYCZNE (redakcje).

Słownik geograficzny, Długa 47.
Rola, wydawca J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

PŁÓTNA i BIELIZNA (magazyny).

Gałkowski L., Marszałk., 59a, róg Świętokrz.
Jankowski R., Krak-Przedm. 15, dom Potock.
Józefi Ska, Elektoral. 5. Cenniki wysyła gratis.
Straus L., Nowy-Świat 43, pościel gotowa.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).

Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.

Chełstowski J., Czysta, hotel Europejski.
Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

POWOZÓW (fabryki).

Berger Karol, Leszno 6, wprost Rymarskiej.
Diermajer A. Leszno 67.
Geyer Henryk, dawn. Korycki, Leszno 26.
Hertel A., Leszno 21.
Loretz F., Leszno 24.
Michałowski P., Elektoralna 3, od Orlej 1.
Wernik Józef i syn, Orla 3.

POWOZÓW NAJEM.

Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.
Geyer, Leszno 26, lewa oficyna, 1-sze piętro.
Hegner J., Nowy-Świat 51, dom hr. Stadnickiej
Hotel Europejski, Krak.-Przedmieście.
Hotel Paryzki, Bielańska 9.
Hotel Polski, Długa 27.

RESTAURACJE.

Herkulanum, Krak.-Przedm., róg Bednarsk.
Snowacki Stanisław, Długa 17.
Tomasz Kosiński, (pierwszorzędna) gabinety z fortepianami, hotel Angielski.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.

Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Madenberg B. Przejazd 9, nacz. kuch. lampy.
Małczanow Michał, Zimna 5, kryszt. szkło.
Petrych J. i Ska, Rymarska 2, róg Senatorsk.
Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej.

SZUWAKSU (fabryki).

Gliński S., szuwaks, atrament, N.-Świat 67.

TABACZNE WYROBY (składy).

Greczny S., skład hurt., detal. Nowy-Świat 35.
Podymowski St., skład hurt., Nalewki 13.
Wertenstein J., skład hurt. Przejazd 11.

UBEZPIECZENIA (Towarzystwa).

„Rossja" (ogn. i życiowe), reprez. Marszałk. 56.

WINA (skład hurtowe).

Dobrycz S. & C., dost. dw. JCKM., egz. od 1790.
Simon i Stecki, dost. dw. JCM., Krak-Prz. 36.

WINA KRYMSKIE i KAUKAZKIE.

Stein Herman & Co., Marszałkowska 53.
Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

ZEGARMISTRZE.

Gołembiowski J., zeg. fach. Bielańska 1.
Smalec Piotr, zeg. fach. Mazowiecka 2.
Zawistowski K., Wierzbowa, gmach teatru.

ZNAKI METALOWE i PISANE (fabryki).

Bitschan P., Długa 47, i aparaty kościelne.
Poznański Józef, Długa 41.

ŻELAZNE WYROBY (składy).

Straus A., Długa 39, filja Marszałkowska 50a.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою — Варшава 8 (20) Мая 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.